Nr. 92. Czwartek, 23. Kwietnia 1903. Rok 93.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10** hal., pocztą **16** hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **12**. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie **32** K., półrocznie **16** K., kwartalnie **8** K., miesięcznie **2** K. **70** h. — W miejscu: rocznie **24** K., półrocznie **12** K., kwartalnie **6** K., miesięcznie **2** K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech **3** K. **20** h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach **3** K. **80** h. miesięcznie.

„**Przewodnik naukowy i literacki**“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi **1** K. **50** hal., drudzy **60** hal. „**Przewodnik**“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

W poniedziałek, dnia 20 kwietnia b. r., o godzinie 11 przed południem odbył się w zamkowym kościele parafialnym ślub Jej Ces. i Król. Wysokości Najdostojniejszej Arcyksiężniczki Elżbiety Amelii z Jego Książęcą Mością Aloizym Maryą Adolfem Liechtensteinem.

Po zawiadomieniu przez pierwszego wielkiego ochmistrza Dworu udał się Jego Ces. i Król. Apostolska Mość o oznaczonej godzinie w otoczenieniu wysokich i najwyższych Osób, poprzedzony orszakiem Dworu męskiego w strojach galowych i Ministrów, przez apartamenty, w których ustawioną była gwardya przyboczna, do zamkowego kościoła parafialnego.

Najwyższe i wysokie Osoby postępowały w następującym porządku: Ich Książęce Mości Franciszek i Franciszek de Paula Liechtensteinowie, Ich Ces. i Król. Wysokości Najd. Arcyksiążęta: Rainer, Franciszek Salwator, Leopold Salwator, Józef Ferdynand, Ludwik Wiktor, Ferdynand Karol, Otto i Franciszek Ferdynand d'Este, Ich Królewskie Wysokości Karol Teodor Książę Bawarski, ks. Henryk i ks. Arnulf Bawarscy, Jego Królewska Wysokość Eliasz, książę Bourbon-Parma, wszyscy parami, Jego Ces. i Król. Apostolska Mość i Jego Książęca Mość Ojciec Oblubieńca Książę Alfred Liechtenstein z Jego Książęcą Mością Oblubieńcem Aloizym Maryą Adolfem Księciem Liechtensteinem;

Ich Ces. i Król. Wysokości Arcyksiężne Marya Józefa i Marya Teresa z Najdostojniejszą Oblubienicą Arcyksiężniczką Elżbietą Amelią;

Ich Ces. i Król. Wysokości Najdostojniejsze Arcyksiężne Marya Anuncyata, Marya Walerya i Klotylda, Ich Królewskie Wysokości Marya Józefa i Teresa, księżne Bawarskie, wszystkie pojedyńczo.

W otoczeniu Jego Ces. i Król. Mości znajdowali się: wielki podkomorzy Dworu, kapitanowie gwardyi przybocznej i generał-adjutant.

Wielcy ochmistrzowie i wielkie ochmistrzynie towarzyszyły Najwyższym Osobom.

Gwardya łuczników i przyboczna gwardya węgierska stanowiły poboczny orszak Najwyższych Osób.

Przy wejściu do kościoła powitał pontyfikant na czele duchowieństwa Najwyższy Dwór.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość udał się wśród odgłosu trąb i bębnów na Swoje miejsce pod baldachimem w prezbiteryum, Najdostojniejsza Oblubienica i Dostojny Oblubieniec przyszli do ustawionego przed wielkim ołtarzem klęcznika, inne zaś najwyższe i wysokie Osoby zajęły miejsca po stronie ewangelii.

Nuncyusz papieski zajął miejsce przy przygotowanym dla niego klęczniku w prezbiteryum.

Obecne w Wiedniu niewymienione wyżej najwyższe Osoby znajdowały się w oratoryum.

Pontyfikant dopełnił wedle przepisanego rytuału ceremonii ślubnej, poczem odprawioną została Msza św. i odśpiewano *Te Deum*.

Po udzieleniu przez pontyfikanta błogosławieństwa pontyfikalnego, Jego Ces. i Król. Mość z Nowożeńcami i innemi najwyższemi i wysokiemi Osobami opuścił kościół wśród odgłosu trąb i bębnów i powrócił przez wielki apartament ceremonialny do Swoich komnat.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 9 kwietnia b. r. nadać najmiłościwiej dyrektorowi IV. gimnazyum we Lwowie, Walentemu Koziołowi, tytuł radcy rządowego a profesorowi tego zakładu, Mieczysławowi Jamrógiewiczowi, tytuł radcy szkolnego, obu z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 9 kwietnia b. r. nadać najmiłościwiej dyrektorowi V. gimnazyum we Lwowie, Franciszkowi Próchnickiemu, tytuł radcy rządowego z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył nadać najmiłościwiej srebrne krzyże zasługi: żandarmowi Janowi Marcinowskiemu, z krajowej komendy żandarmeryi nr. 5 we Lwowie, w uznaniu za uratowanie z narażeniem własnego życia dwóch ludzi od śmierci w płomieniach; komendantowi posterunku, tytularnemu wachmistrzowi, Janowi Żabie, z krajowej komendy żandarmeryi nr. 5 we Lwowie, w uznaniu za uratowanie z narażeniem własnego życia dwóch ludzi od utonięcia, i komendantowi posterunku, tytularnemu wachmistrzowi, Karolowi Herdyńskiemu, z krajowej komendy żandarmeryi nr. 5 we Lwowie.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 18 kwietnia b. r. nadać najmiłościwiej maszyniście kolejowemu, Antoniemu Wojtuszyńskiemu, srebrny krzyż zasługi.

P. Minister wyznań i oświaty zamianował suplenta gimnazyum w Stanisławowie, Piotra Kumanowskiego, prowizorycznym głównym nauczycielem w męskiem seminaryum nauczycielskiem w Czerniowcach.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 22 kwietnia.

Przewidywane ustąpienie włoskiego ministra spraw zagranicznych Prinettiego jest faktem dokonanym. Jak donosi dzisiaj *Agencya Stefaniego*, król przyjął już dymisyę, a w dowód łaski nadał ustępującemu ministrowi wysoki order. Ma nadto Prinetti otrzymać tytuł markiza.

Wbrew wszelkim odmiennym pogłoskom, należy przyczyny ustąpienia zasłużonego męża stanu upatrywać wyłącznie w jego podupadłem do tego stopnia zdrowiu, że lekarze — w

---

1)

Wincenty i Bonawentura Niemojowscy

w „Anhellim“.

Ogłoszony niedawno list Juliusza Słowackiego do Gaszyńskiego o Anhellim *) dotąd jeszcze należycie nie wyzyskany, jest niezmiernie ważnym komentarzem do zrozumienia poematu, tem cenniejszym, że wyszedł z rąk samego poety: na podstawie tego listu zrozumieć dziś można całe rozdziały poematu, które do niedawna były dla czytelnika niewyjaśnioną zagadką. Dla poparcia powyższych słów pragnę podać w niniejszej notatce wytłómaczenie rozdziału czwartego. W rozdziale tym opowiada poeta, jak Szaman na prośbę Anhellego wskrzesza starca z siwą brodą i białymi włosami. Kiedy ciało zmarłego w łańcuchach podniosło się i usiadło, patrząc się na ludzi jak człowiek spiący, poznawszy go wtedy Anhelli rzekł: „witaj człowieku, możny niegdyś w radzie i jeden z najmędrszych.

„Cóż więc przywiodło ciebie w więzieniu, abyś się spłaszczył przed władzą i uczynił owe wyznanie winy, o którem słyszeliśmy?

„Dlaczego zaparłeś się serca twojego i przeszłości twojej? Czy ci mękami odebrano rozum i pamięć? Cóżeś uczynił! Zaszkodziłeś nam; albowiem dziś mówią do nas ludzie obcy: oto przewodnicy wasi zapierają się i zmieniają serca dla narodu a tylko ludzie mali trwają w stałości. Ta więc stałość małych uporem jest, gdy ludzie pierwsi w narodzie uznają błąd swój nie spodziewając się nawet przebaczenia“.

Pod wpływem słów owych wskrzeszony ów jęknąwszy umarł na nowo, gdyż zabił go Anhelli, powtarzając ludzkie obmowy i oszczerstwo, o którem nie wiedział przed śmiercią.

Szaman wskrzesza umarłego po raz drugi, wzywa jednak Anhellego, aby go powtórnie o śmierć nie przyprawił.

„To powiedziawszy zbudził umarłego i podniósł się ów człowiek w trumnie łzy wylewając z otwartych powiek. I rzekł doń Anhelli: przebacz bom nie wiedział, że mówię obmowę i oszczerstwo.

„Oto widziałem cię w radzie narodu z bratem twoim i widziałem wasze dwie głowy zawsze razem, a białością podobne dwom gołębiom, które razem zlatują na proso.

. . . .

„O nieszczęśliwi! oto jeden na cmentarzu Sybirskim szuka spocznienia, a drugi leży pod różami i cyprysami Sekwany.

„Biedni gołębiowie i rozłączeni i umarli!

„Usłyszawszy owe słowa wskrzeszony krzyknął: mój brat! powalił się w trumnie i umarł.

„A Szaman rzekł do Anhellego: na cóżeś mu powiedział o śmierci brata? oto chwila a dowiedziałby się od Boga i spotkałby się z bratem miłym w krainie niebieskiej“.

Przytoczonego roździału żaden z dotychczasowych krytyków Anhellego nie starał się nawet wytłómaczyć wobec braku dostatecznych szczegółów, to jedno było pewnem, że owi bracia, wspomniani przez poetę, musieli być osobami historycznemi, odgrywającemi wielką rolę w naszych dziejach, skoro poeta wyraził się o nich w tak wzniosłych słowach. Można było snuć przypuszczenia rozmaite — w dziejach polskich wieluż to mężów takich, do tego braci, zasiadało w radzie narodu — po za przypuszczenia nie można było się posuwać.

Komentarz poety rozwiązuje zagadkę stanowczo: w liście bowiem wspomnianym podając Gaszyńskiemu szczegóły do uwag, które tenże ma zamiar umieścić w notach tłómaczenia francuskiego Anhellego, podaje zaraz na samym wstępie notatkę o Bonawenturze Niemojowskim w tych słowach: „Bonawentura Niemojowski umarł w Paryżu dnia 15 czerwca 1835 r. z obłąkania.... Choroba ta pierwszy raz objawiła się w nim dziwnym sposobem i melancholią napełnia serce... Oto przyszedł raz do przyjaciela swego, jednego ze starych generałów, który się dosyć nędznie z żołdu francuskiego utrzymywał i stanąwszy zamyślony przy kominku z wielką powagą jak zwykle: pożycz mi — rzekł Niemojowski — milion złotych, albowiem już wszystko ułożone i tylko sumy mi tej potrzeba.... Zdziwił się biedny generał, że go o takę pożyczkę proszono.... ale przypatrzywszy się błękitnym oczom starca, poznał, że już w nim harfa myśli jęczała, rwąc się wszystkiemi strunami.... Od tego czasu choroba melancholii ciągle gryzła tę *wielką i milczącą postać* — i nareszcie jak Hamlet powiedział ostatnie: *The rest is silence*“.

Jakkolwiek poeta nie podaje rozdziału, do którego się nota ta ma odnosić, nie może jednak ulegać wątpliwości, na podstawie poniższych moich wywodów, że Bonawentura Niemojowski jest jednym z owych braci, występujących w rozdziale czwartym, mianowicie tym, który leży pod różami i cyprysami Sekwany: do żadnej innej osobistości występującej w poemacie słów tych poety odnieść nie można; wskazuje na to w końcu porządek dalszych not poety, który podaje je w porządku rozdziałów: nota o Niemojowskim, podana przed notą do rozdziału VII. może się odnosić tylko do rozdziału IV., nie może być bowiem wyjaśnieniem rozdziałów poprzedzających. t. j. rozdziału I. do III., ani też V. i VI., mających zupełnie inną treść.

Słusznie też wydawca listu odnosi te słowa poety do rozdziału IV., podając w uwadze do nich krótką notatkę o Bonawenturze i bracie jego Wincentym Niemojowskim, o którym poeta wspomina, że spoczywa na cmentarzu sybirskim. Mimoto ani słowa poety, ani niedostateczne uwagi wydawcy nie wyjaśniają jeszcze należycie wspomnianego rozdziału: dla zrozumienia go konieczną jest rzeczą przedstawić choćby w krótkich rysach działalność polityczną obu mężów, piastujących najwyższe urzędy w rządzie narodowym, którzy podczas powstania listopadowego odegrali tak ważną rolę. Krótki taki rys jest tem konieczniejszy, że dzisiejsze pokolenie po większej części nawet nazwisk owych dwóch przewodników narodu nie zna, tem mniej zaś wie o ich działalności politycznej. Niewytłómaczoną też jest rzeczą, że dotąd nikt nie podjął się napisania życiorysów obu Niemojowskich, zasługujących na to bezwątpienia. Podane przezemnie poniżej szczegóły oparte są przedewszystkiem na artykułach, pomieszczonych we współczesnych dziennikach emigracyjnych, zastrzedz się jednak muszę z góry, jakoby wiadomości te wyczerpywały w zupełności materyały, mające służyć do skreślenia ich życiorysów, — chodziło mi tylko o zaznaczenie ważniejszych rysów z ich działalności, mających posłużyć do zrozumienia czwartego rozdziału w Anhellim. Może pod wpływem mej notatki pokusi się zawodowy historyk o skreślenie biografii obu braci: rzecz sama zasługuje na gruntowne opracowanie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Dr. Wiktor Hahn.

---

*) „Słowacki o „Anhellim“. Nieznany list Słowackiego do Konstantego Gaszyńskiego“, ogłosił Leopold Méyet. *Gazeta Lwowska*. 1902. Nr. 119—122, przedrukowany tylko w wyjątkach z powodów cenzuralnych w *Tygodniku Illustrowanym*. 1902. Nr. 21, s. 409 i 412.

ich liczbie także kolega ministra Gwido Baccelli z całym naciskiem przedstawili mu konieczność wypoczynku i formalnie zmusili opierającego się do ustąpienia.

Lombardczyk z rodu, Prinetti niemało sprawiał ongi kłopotu rządowi, którego filarem miał stać się później. W roku 1893 wystąpił jako zdecydowany, ba, nawet zaciekły przeciwnik trójprzymierza. To też mianowanie jego wywołało było w pierwszej chwili pewną konsternacyę. Sądzono już, że Włochy rzucą się w odmęt polityki, która starga węzły, łączące je dotąd z Austro-Węgrami i cesarstwem niemieckiem. Obawy rozwiało jednak wyraźne oświadczenie Prinettiego, złożone tuż po objęciu teki spraw zagranicznych w obec reprezentanta Niemiec. Prinetti zaznaczył wówczas całkiem jasno zmianę, jaka zaszła w jego zapatrywaniach. Przekonał się, że trójprzymierze podniosło w wysokim stopniu powagę Włoch, że zapewniło im 20 lat pokoju i wiele innych nieocenionych oddało usług. Zakończył wreszcie zapewnieniem, iż w obec tego dołoży wszelkich starań, aby alians ten żadnego nie doznał uszczerbku. Szczerość słów swych potwierdził Prinetti całą działalnością na stanowisku ministra spraw zewnętrznych.

I oto ci sami, którzy niegdyś podejrzywali go o zamiary trójprzymierzu wrogie, szerzą dziś pogłoskę, iż dymisya Prinettiego oznacza pogrom polityki opartej na tym aliansie.

Oczywiście nikt ze znających sytuacyę nie będzie przywiązywał żadnej wagi do tej plotki politycznej. Takiemu przewrotowi w polityce włoskiej stawiłyby zaporę nietylko osobiste poglądy króla, lecz także najżywotniejsze interesy królestwa. Ktokolwiek obejmie portfel po Prinettim, czy Morin, jak przewidują, czy kto inny, — polityka włoska musi trzymać się jako przewodniego hasła — trójprzymierza. Zapuściło ono zbyt głęboko swe korzenie, zbyt silnie zrosło się z całem życiem politycznem Włoch, by zmiana kierownika mogła stać się zmianą kierunku.

Rada Państwa.

(Dalszy ciąg telefonicznego sprawozdania z posiedzenia Izby posłów Rady państwa w dniu 21 b. m.).

Wiedeń, 22 kwietnia Prezes gabinetu dr. Koerber odpowiedział na wczorajszem posiedzeniu między innemi także na interpelacyę p. Steina i tow. w sprawie śledztwa jakie zarządzono z powodu pogłoski, iż na służącej Maryi Hahnelównej w Jägendorfie, usiłowano dokonać zbrodni rytualnej. Dr. Koerber, oświadczył, iż w sprawie tej przeprowadzono ściśle śledztwo, które dowiodło zupełną bezpodstawność skargi i pogłosek. Dochodzenia wykazały, że Hahnelówna sama zraniła się w stopę, a uczyniła to z nienawiści do swych służbodawców za to, że wypowiedzieli jej służbę i przez rzucenie na nich podejrzenia o popełnienie zbrodni rytualnej chciała zrobić im nieprzyjemność. Hahnelównej wytoczono skargę o fałszywe zeznania, o rozszerzanie fałszywych, niepokojących pogłosek i o obrazę czci. Po przeprowadzeniu rozprawy skazaną została na 4 miesiące więzienia i karę tę właśnie odbywa.

Dalej odpowiedział P. Prezydent Ministrów na interpelacyę p. Romańczuka i tow. w sprawie trudności, stawianych wychodźcom galicyjskim przez władze polityczne. P. Minister wywodził, że liczba próśb o paszporty, które w okresie przez interpelacyę przytoczonym, t. j. w lutym i marcu do władz nadeszły — z wyjątkiem przemyskiej — była stosunkowo nieznaczna. Szczególnie do Niemiec żądano paszportów stosunkowo bardzo mało. Pochodzi to stąd, że wychodźtwo sezonowe robotników rolnych do państwa niemieckiego jest z Galicyi wschodniej nieznaczne, w każdym razie mniejsze, niż z zachodniej części kraju. Przy wystawianiu żądanych paszportów postępują władze ściśle wedle przepisów i nie dopuszczają się nieuzasadnionej zwłoki. W 111 wypadkach wniesienia próśb o paszporty, starostwo w Brodach załatwiło 72 próśb tego samego dnia, w którym podanie wniesiono. O ile w poszczególnych wypadkach możliwy jest pospiech, Rząd dbać będzie o to, aby na przyszłość bez uzasadnienia nie potrzeba było wnosić skarg w tej mierze. We wszystkich zresztą nielicznych wypadkach, w których paszportów odmówiono, pouczyły władze partye o przysługującym im prawie rekursu. Do Namiestnictwa lwowskiego wniesiono w pierwszym kwartale trzy rekursy, z tych jeden załatwiono przychylnie, dwa odrzucono. Aby usunąć wszelkie wątpliwości co do tego, jakie stanowisko według przepisów zajmować mają władze w obec wychodźtwa do Prus, przytacza P. Prezes gabinetu rozporządzenie, wydane dla Namiestnictwa we Lwowie, w którem zaznaczono z całym naciskiem, aby z okazyi rozpoczęcia sezonu wychodźtwa robotników rolnych przestrzegano ściśle obowiązujących przepisów, a paszporty wystawiano jak najspieszniej. Każdy starosta musi w poszczególnym wypadku odmowy, uzasadnić odmowę. Co się tyczy podniesionej przez interpelantów sprawy ochrony wychodźców podczas podróży i na miejscu pobytu — kwestya ta jest ściśle złączona z projektowanem w najbliższym czasie ustawodawczem uregulowaniem kwestyi emigracyi. Trudność leży zwłaszcza w rozwiązaniu problematu znacznego wychodźtwa za Ocean. Prace około wygotowania tego projektu ustawy prowadzone są gorliwie w Ministerstwie spraw wewnętrznych, a Prezydent Ministrów starać się będzie o rychłe dalsze przeprowadzenie projektu. Co do ułatwień dla dania sposobności do pracy, Rząd o ile to od niego zależy zawsze usilnie o to dba i będzie się starał o stworzenie popytu pracy.

Po wysłuchaniu odpowiedzi P. Prezesa gabinetu dr. Koerbera na różne interpelacye i po odrzuceniu 113 gł. przeciw 17 gł. wniosku p. Daszyńskiego, aby nad odpowiedzią P. Prezydenta Ministrów na znaną jego interpelacyę, otworzyć dyskusyę, Izba przeszła do porządku dziennego.

Przy weryfikacyi wyborów referował p. Giżowski o wyborze posła Błażowskiego. Wniosek mniejszości p. Kossa, aby zbadanie zarzutów podniesionych przeciw temu wyborowi, poruczyć urzędnikowi z poza Galicyi, odrzucono, a wybór uznano za ważny. Następnie zweryfikowano wybory pp. Giżowskiego, Moysy, Petelenza i ks. Władzowskiego.

Poseł Gross w zastępstwie referenta przedkłada referat komisyi socyalno-politycznej w sprawie petycyj gmin i robotników co do ustanowienia w przędzalniach 36-godzinnego spoczynku niedzielnego i 24-godzinnego świątecznego.

Po krótkiej dyskusyi Izba przyjęła wniosek komisyi socyalno-politycznej, aby petycye gmin i robotników przekazać Rządowi do zbadania. Dalej przyjęła wniosek komisyi ekonomicznej w sprawie reformy konsulatów, zwłaszcza w sprawie intenzywniejszej ochrony interesów wychodźców i ustanowienia technicznych, rolniczych i handlowych rzeczoznawców przy zastępstwach dyplomatycznych, wreszcie przyjęto wniosek komisyi dla uprawy winnic w sprawie zamianowania inspektorów dla winnic. Na tem wyczerpano porządek dzienny.

Przy końcu posiedzenia zabrał głos p. Pernerstorfer i domagał się, aby komisya regulaminowa przedłożyła Izbie jak najspieszniej sprawozdanie z wniosku komisyi o zniesienie §. 14.

P. Grabmayr, jako przewodniczący komisyi regulaminowej, odpowiada, że sprawozdanie oddanem już zostało do druku, a rzeczą Izby już jest, by sprawozdanie to weszło szybko na porządek dzienny obrad Izby.

P. Eugeniusz Abrahamowicz w zapytaniu do Prezydenta podnosi, iż Koło polskie życzy sobie, aby zapowiedziane w mowie P. Prezesa gabinetu Koerbera, wygłoszonej jako odpowiedź na interpelacyę p. Daszyńskiego, dochodzenia były gruntowne i szybko przeprowadzone i by ich rezultat przedłożono Izbie (potakiwania na ławach polskich).

Poseł Daszyński — mówił dalej p. Eugeniusz Abrahamowicz — nie zadowolił się odpowiedzią Prezesa gabinetu, tak samo, jak nie zadowolił się wyrokiem, jaki na niego wydał jego rodzony brat z powodu jego zachowania się w tej sprawie, ba, nawet użył p. Daszyński tej sposobności, aby na Koło polskie miotać obelgi, przyczem pomagali mu p Pernerstorfer i jeszcze inny jakiś poseł z jego partyi.

P. Schuhmeier woła: Musisz pan nam już na to pozwolić, abyśmy czynili te wykrzykniki (Głosy na ławach polskich: Spokój!).

P. Pernerstorfer: Można przecież czynić wykrzykniki.

P. Eug. Abrahamowicz: Ale nie grubiaństwa. Wykrzykniki nie równają się obelgom.

P. Pernerstorfer: Przecież on nie powiedział żadnej obelgi.

P. Eug. Abrahamowicz: Ale pan sam rzucałeś obelgi.

P. Pernerstorfer; Będę czynił wykrzykniki póty, póki będę zasiadał w tej Izbie.

P. Eug. Abrahamowicz. Prezydent Izby niestety na te obelgi nie reagował i nie zrobił użytku z przysługującego mu na podstawie regulaminu prawa. Zapytuję przeto P. Prezydenta Izby, jak to zachowanie się swoje usprawiedliwi (Oklaski na ławach polskich).

Następnie Wiceprezydent Izby dr. Zaczek, który w czasie przemówienia p. Abrahamowicza objął przewodnictwo, udzielił głosu p. Pernerstorferowi, który wystosował zapytanie do Prezydenta. Gdy rozpoczął mówić, czescy radykali poczęli mu przerywać w języku czeskim. Nastała długotrwająca wrzawa.

P. Pernerstorfer oswiadcza, iż musi przedewszystkiem odeprzeć nauki, udzielone przez p. Abrahamowicza jemu i posłowi Daszyńskiemu. Wiemy zupełnie dobrze — powiedział on — co mamy czynić i dumni właśnie jesteśmy z tego, że nie postępujemy tak, jak ta część szlachty, którąśmy zaatakowali. Jest to praktyka, przy której pozostaniemy. P. Abrahamowicz nie ma w sobie widocznie tyle poczucia dla godności Izby, aby zrozumieć, że Prezydent Ministrów dał swą mową całej Izbie policzek, ponieważ ośmielił się odegrać rolę cenzora moralności i wypowiadać swe zapatrywania na moralność (potakiwania na ławach socyalistów). Mówił tak z polecenia Koła polskiego, któremu musi ulegać, gdyż potrzebuje jego głosów. Stwierdzam zresztą, że w odpowiedzi dr. Koerbera, wszystkie przytoczone w interpelacyi p. Daszyńskiego punkty, zostały potwierdzone. Tego nie możecie zatuszować; a ponieważ mnie sprowokowaliście, to chociaż nie jest moim zwyczajem żądać przywołania kogoś do porządku, to jednak muszę wystosować do Prezydenta Izby zapytanie, dlaczego nie miał tej odwagi, jaką posiadają inni mężowie przestrzegający godności Prezydenta Izby, i strzegący powagi tej Izby, i nie przywołał Prezydenta gabinetu do porządku (Oklaski na ławach socyalistów).

P. Daszyński. W ten sam sposób, w jaki starano się przytoczone przezemnie fakta zatuszować sztuczkami teatralnemi przez wywołanie cienia dawno zmarłej osoby, tak samo Koło polskie chce się teraz zadowolić zwykłym frazesem oburzenia, który podyktowało Prezydentowi gabinetu. Czy przystoi, aby Namiestnik chodził po kraju i szukał, czyby przy jakiej sposobności nie mógł tanio nabyć jakiego obrazu?

---

58)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ

„LORD WILFRED"

(z angielskiego.)

XXVIII.

(Ciąg dalszy).

Ruszyli szybko i pędem przebyli przestrzeń od porta Pia do via Gregoriana, gdzie Wilfred wysiadł, otrzymawszy jednak pierwej z ust małej Tricksy parę zajmujących informacyj.

— Jutro będzie pogoda.... szczebiotało dziecko, — jutro pójdziemy na przechadzkę po śniadaniu, pójdziemy daleko.... Zbierać kwiatki na bukiet.... Mama obiecała.... bo jutro, to urodziny miss Dawson.... kończy ośmnaście lat! Trzeba jej dać bukiet.... prawda?

— Tricksy, co ty wygadujesz! — strofowała Nellie.

— Czy pozwolisz towarzyszyć sobie w tej wyprawie po kwiaty.... — szepnął Wilfred do uszka Tricksy.

— O, tak! o, tak! — zawołała Tricksy, rzucając tryumfujące spojrzenie w stronę nauczycielki, mocno zmieszanej.

Pani Crosbie ze swej strony poprzysięgła zemstę. Z okien szatni, przywdziewając swój wspaniały płaszcz błękitny, w którym wyglądała jak madonna, widziała ona dobrze Wilfreda i Nellie, wsiadających razem do powozu.

— To rzeczywiście smutne — mówiła nazajutrz każdemu, kogo tylko spotkała, — to bardziej smutne niż oburzające widzieć tak młodą osobę w tym stopniu zepsutą! Cały wieczór pozwalała lordowi Athelstone umizgać się do siebie, a wreszcie formalnie go porwała! Co za skandaliczne postępowanie!... Nie znam pani Goldwin, ale przyjaciele powinniby ją przestrzedz ...

Lorenzo dojrzał także piękną postać niewieścią w karecie, którą pan jego przyjechał; zauważył też natychmiast wzruszenie niezwykłe lorda po powrocie i głęboką zadumę, w jaką popadł, siedząc przy kominku i paląc cygaro.

— Nellie — myślał Wilfred, nie żądałaby odemnie, abym się stał doskonałym, by się jej podobać; ona kochałaby mnie takim, jakim jestem, ze wszystkiemi memi ułomnościami. Byłbym szczęśliwy, gdybym był ją jedną spotkał w życiu — Niestety, co ja mówię! przebacz mi moja biedna Nellie! Nie będę ci kłamał, nie będę kłamał samemu sobie.... Kocham cię, bo ty mnie kochasz.... twoja obecność uspokaja mnie i pociesza, ale nigdy nie mogłabyś być dla mnie tem, czem jest ta kobieta o zmysłach skrzepłych i niewzruszonem zdaniu!...

Nocy tej spał mało i nazajutrz o wczesnej godzinie kazał Lorenzowi zaprowadzić swego wierzchowca do angielskiego klubu, a potem pójść do domu, w którym mieszkała pani Goldwin i chodząc pod bramą zręcznie zbadać, w którą stronę signorina udą się na przechadzkę ze swemi uczennicami. Dowiedziawszy się ma przybiedz i to mu oznajmić.

Lorenzo spełnił rozkaz; lecz przedtem wyśledził, że pan jego udał się zaraz potem do jubilera na via Condotti; przez okno sklepowe dostrzegł też, jak Wilfred wybrał i kupił złoty medalion. W godzinę później zawiadomił lorda, że signorina udała się w stronę villi Doria.

Nie po raz to pierwszy Lorenzo służył za szpiega w intrygach miłośnych; praktykę w tym kierunku odbył już za kulisami teatru „Apollon" i wiedział, jak zwykli postępować ludzie zazdrośni. Przypomniał więc sobie o mieszkaniu pewnego pokątnego pisarza i pobiegłszy do niego podyktował mu z łatwością trzy listy bezimienne w interesie ukochanej swej, nieobecnej pani: w pierwszym, adresowanym do Neapolu, błagano Sylwię, by powracała natychmiast, jeśli nie chce, aby ją ubiegła pewna angielska rywalka, która pozwalała odprowadzać się w nocy i przyjmowała klejnoty; list drugi przytaczał i określał bliżej te same szczegóły, dla zupełnego objaśnienia lady Athelstone; trzeci, pełen pogróżek, był przeznaczony dla Nellie, a miał na celu przeszkodzić jej w przyjmowaniu hołdów, należnych Sylwii. Tego ostatniego listu, nie znając nazwiska Nellie, Lorenzo na razie nie wyprawił, postanawiając uczynić to później. — Dwa pierwsze wrzucił natychmiast do skrzynki pocztowej.

XXIX.

Hubert Saint-John, stosując się do życzeń swej kuzynki i nie chcąc narażać dobrej sławy tej, którą kochał, postanowił wprawdzie nie zbliżać się do Nellie na przechadzkach, lecz korzystał z każdej sposobności, by idąc za nią zdala, czuwać nad nią niespostrzeżenie, co mu sprawiało rozkosz prawdziwą. Tego zatem pięknego wiosennego poranku, w ciągu którego wysłane zostały owe listy bezimienne, Hubert znalazł się w ogrodzie willi, wskazanej Wilfredowi przez Lorenza i zdaleka przypatrywał się zabawom dzieci, zwłaszcza pięknej, smukłej postaci, przyodzianej w czarną suknię. Nellie brała ochotnem sercem udział w tych zabawach z tą swobodą, która tylko dobrze o jej usposobieniu wróżyć mogła. Dźwięczny głos jej i śmiech wesoły, dochodził do niego, budząc uspokajające myśli. Istota, która z taką swobodą mogła brać udział w zabawach dzieci, nie mogła przecież czuć się nieszczęśliwą. Nadzieja poczęła rozpromieniać się w sercu Huberta. Nie na długo niestety, bo oto rozległ się tętent konia, a okrzyki radości dzieci powitały Wilfreda, który lekko zeskoczywszy z siodła, zbliżył się do Nellie, widocznie bardzo pomieszanej. Saint John widział, jak jej drobna rączka spoczywała dość długo w powitalnym uścisku dłoni Wilfreda, jak następnie Nellie przez chwilę ruchem przeczącym głowy zdawała się odmawiać jakiejś prośbie, lecz wreszcie przyjęła ekran, ofiarowany jej natarczywie przez lorda. Teraz znów ona zdawała się prosić o coś... zapewne, ażeby odjechał, bo Wilfred z miną wahającą się i jakby gniewną, wskoczył wreszcie na konia i oddalał się zwolna, kilkakrotnie odwracając się, pod pozorem pożegnania serdecznym ruchem ręki zasmuconych jego odjazdem dziewcząteк...

Nellie, nie spodziewając się, że jest śledzona, usiadła na ławce, pod drzewem, przypatrywała się chwilę otrzymanemu podarunkowi, a wreszcie przycisnęła go do ust.... Łatwo wyobrazić sobie można, czego doznać musiał na ten widok Hubert Saint-John. Z wielką boleścią łączyło się teraz niewymowne oburzenie na tego, którego do niedawna mienił swym przyjacielem, a który w tak niegodny sposób korzystał z naiwności niewinnego dziewczęcia. Jak ocalić? jak ochronić Nellie? O tem myślał teraz Hubert, wracając do siebie, gdy nagle spotkał się oko w oko z biskupem. Ukłonił się i chciał minąć, gdyż żadne bliskie stosunki nie łączyły go z tym dostojnikiem anglikańskiego kościoła, gdy biskup sam go zatrzymał.

— Pragnąłbym — rzekł — kilka chwil z panem pomówić... Jeżeli pana nic nie nagli, może byś pan raczył wejść do mego mieszkania. Tam będziemy swobodniejsi, niż na ulicy...

Saint-John skłonił się, nie odpowiadając i za chwilę znalazł się w skromnem mieszkaniu biskupa.

— Panie Saint-John — rzekł tenże, prosząc Huberta, aby zajął miejsce, — pan jesteś podobno bliskim krewnym pani Goldwin, a zarazem przyjacielem lorda Athelstone?

Hubert skinieniem głowy potwierdził.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Przewodniczący dr. Zaczek przerywa i prosi posła, aby ograniczył się tylko do zapytania.

P. Daszyński. Prezydent gabinetu w odpowiedzi swej potwierdził, że starosta wyjął niektóre listy, a nie mógł przecież bez wyraźnego rozkazu Namiestnictwa mieszać się w sprawy jego rodziny. W walce przeciw mnie nie wzdrygnięto się nawet przed podjudzaniem przeciw mnie brata mego, który zajmuje stanowisko zawisłe i czynić musi, co mu z góry nakażą.

Przewodniczący Zaczek prosi mowcę, aby ograniczył się tylko do zapytania do P. Prezydenta, gdyż inaczej będzie musiał odebrać mu głos. (Protesty ze strony socyalistów).

P. Daszyński. Prasa będąca na usługach szlachty, twierdzi, że nieprawdą jest, jakoby zmarły był szpiegiem wojskowym. P. Koerber natomiast w odpowiedzi swej zaznaczył, że wojskowość musiała zabrać pewne listy u Tuczyńskiego, gdyż w grze były ważne sprawy wojskowe. U kogo? u człowieka prywatnego? i w jakim celu? Lecz P. Koerber odpowiadając na interpelacyę, uczynił jeszcze więcej, oto ukorzył się przed władzą Koła polskiego, którego 65 głosów potrzebuje jak życia i zapuścił się w cenzurowanie formy interpelacyi, o której hr. Vetter powiedział, że jest objektywną. W formie o wiele brutalniejszej, aniżeli u nas, wczoraj w sejmie dolno-austryackim stanęła cała większość sejmowa przeciw Namiestnikowi, który ujął się tylko za wysokim urzędnikiem i wołała do Namiestnika: nie zapominaj pan, że stoisz przed wybranymi przez lud posłami. Tak samo powinniśmy zawołać do dra Koerbera: to nie należy do twego urzędu, nie po to tu jesteś, możesz być dumny ze swych orderów i odznak, możesz szczycić się zaufaniem Korony....

Przewodniczący p. Zaczek przerywa mowcy i oświadcza, że jeśli nie ograniczy się do zapytania, to głos mu odbierze.

P. Daszyński kończy więc i powtarza zapytanie, jakie do P. Prezydenta Izby wystosował p. Pernerstorfer.

Pos. Merunowicz i tow. wnieśli interpelacyę w sprawie budowli wodnych w Galicyi. Zapytują: 1. Kiedy należy spodziewać się wydania rozporządzenia wykonawczego do galicyjskiej ustawy krajowej z 18 września 1901 wraz z regulaminem dla komisyi regulacyi rzek; 2. Jakie stanowisko zajmie Ministerstwo spraw wewnętrznych wobec reorganizacyi służby państwowej dla dróg wodnych w Galicyi, zastosowanej przez Namiestnictwo galicyjskie do wymagań regulacyj, które mają być przeprowadzone; 3. Czy Rząd zapewnił sobie pieniądze potrzebne na pokrycie kosztów regulacyi w okresie od r. 1904 do 1912; 4. Czy należy się spodziewać, że na najbliższej sesyi Sejmu galicyjskiego, która prawdopodobnie zbierze się we wrześniu, przedłożoną zostanie, oparta na projekcie generalnym, propozycya co do udziału kraju i interesowanych czynników lokalnych w funduszu budowy na r. 1904.

Przewodniczący dr. Zaczek proponuje, aby ze względu na ważność prac komisyj, następne posiedzenie Izby odbyło się dopiero we wtorek dnia 28 b. m. o godzinie 11 przed południem z następującym porządkiem dziennym: 1. Sprawozdanie komisyi regulaminowej co do wniosków w sprawie zmiany regulaminu Izby; 2. Sprawozdanie komisyi budżetowej o przedłożeniu rządowem w sprawie zniesienia kaucyj służbowych.

Pos. Pernerstorfer czyni wniosek, aby sprawę zmiany regulaminu Izby usunąć z porządku dziennego i prosi o stwierdzenie stosunku głosów przy głosowaniu.

P. Schoenerer wnosi, by następne posiedzenie Izby odbyło się w piątek i by na porządku dziennym tego posiedzenia, jako punkt pierwszy zamieszczone zostało pierwsze czytanie przedłożenia w sprawie zniesienia §. 14.

Wniosek p. Schoenerera odrzucono. — Również 105 głosami przeciw 58 odrzucono wniosek p. Pernerstorfera, przyjęto natomiast poprawkę pos. Lechera, aby na pierwszym punkcie porządku dziennego przyszłego wtorkowego posiedzenia, umieszczoną była sprawa zniesienia urzędniczych kaucyj służbowych, a na drugim sprawa regulaminu Izby.

Na tem o godzinie 4·45 obrady zakończono.

Z komisyi i klubów parlamentarnych.

Na wczorajszem wieczornem posiedzeniu komisyi cłowej p. Holstein wygłosił referat o tytule: wyroby tkackie i proponował przyjęcie ceł według przedłożenia rządowego.

Obrady przerwano do dziś godziny 10 rano.

Wiedeń, 22 kwietnia. Komisya ekonomiczna zebrała się wczoraj po posiedzeniu Izby, aby obradować nad sprawą emigracyi. Na wniosek p. Kolischera odroczono atoli obrady i uchwalono wezwać Rząd, by w przeciągu dwóch tygodni przedstawił komisyi zasady, zapowiedzianego przez siebie projektu ustawy emigracyjnej.

Na posiedzeniu komisyi ugodowej, na które przybyli także Prezes gabinetu dr. Koerber i Minister dr. Wittek przedłożył p Schregel referat o związku celnym i handlowym, poczem obrady przerwano.

KRONIKA

Lwów, 22 kwietnia.

— **Najj. Pan** raczył najłaskawiej udzielić ze Swej prywatnej szkatuły dla pogorzelców miasta Tłumacza kwotę 3000 K.

— **Z Uniwersytetu.** P. Cezar Komorowski, rodem z Krakowa otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora wszech nauk lekarskich.

— **Egzamin** z rachunkowości państwowej złożył przed komisyą egzaminacyjną w c. k. Namiestnictwie p. Antoni Dunikowski z Bochni.

— **Deputacya** Stowarzyszenia kupców i młodzieży handlowej wręczyła onegdaj JE. ks. Arcybiskupowi dr. Bilczewskiemu dyplom członka honorowego tego Stowarzyszenia.

— **Pogrzeb ś. p. Eustachego Sanguszki** odbędzie się w Tarnowie, w sobotę dnia 25 b. m. W dzień pogrzebu wysłane będą pociągi nadzwyczajne ze Lwowa i Krakowa, które zejdą się w Tarnowie przed godziną 11 rano, wyruszą zaś z powrotem z Tarnowa do Lwowa i Krakowa po godzinie 4 po południu.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w katedrze w Tarnowie, poczem obecni przejdą na cmentarz, gdzie tymczasowo złożono zwłoki w kaplicy. Tam nastąpi ostateczne złożenie zwłok w grobowcach rodzinnych książąt Sanguszków. Życzeniem ś. p. zmarłego było, aby wieńców na jego trumnie nie składano, a w zamian prosił o Msze św. i modlitwy, lub ofiary na cele dobroczynne.

Nadzwyczajny pociąg pospieszny ze Lwowa odejdzie według czasu środkowo-europejskiego, o godzinie 5 minut 31 rano i zatrzyma się w następujących stacyach:

	(czas środk. europ.)				
w Gródku	odjazd	godz.	6	min.	6
„ Sądowej Wiszni	„	„	6	„	25
„ Mościskach	„	„	6	„	45
„ Przemyślu	„	„	7	„	20
„ Jarosławiu	„	„	7	„	58
„ Przeworsku	„	„	8	„	14
„ Łańcucie	„	„	8	„	35
„ Rzeszowie	„	„	9	„	—

Pociąg ten zatrzyma się następnie w Sędziszowie i Dębicy (a czas odjazdu oznaczy krakowska dyrekcya). Przyjazd tego pociągu do Tarnowa nastąpi o godzinie 10 minut 45 przed południem.

Z powrotem odejdzie osobny pociąg pospieszny z Tarnowa do Lwowa. Odjazd z Tarnowa g. 4 min. 40 (czas środk. europ.) po południu.

Pociąg ten zatrzyma się:

	(czas środk. europ.)				
w Łańcucie	odjazd	godz.	6	min.	35
„ Przeworsku	„	„	6	„	59
„ Jarosławiu	„	„	7	„	20
„ Przemyślu	„	„	8	„	10
„ Mościskach	„	„	8	„	38
„ Sądowej Wiszni	„	„	8	„	59
„ Gródku	„	„	9	„	26

Do Lwowa przybędzie pociąg ten o godz. 10 wieczorem. (Pociąg ten zatrzyma się także w Dębicy i Sędziszowie).

Ceny biletów do pociągu nadzwyczajnego oznaczone są według zwykłej taryfy dla pociągów pospiesznych.

— **Pogrzeb** ks. prałata Skrzyńskiego odbył się wczoraj w Ustrobnej przy licznym udziale rodziny, przyjaciół i dawnych sąsiadów zmarłego. Olbrzymi był także udział ludu wiejskiego, który głośnem łkaniem dawał wymowny wyraz żalowi po stracie dawnego dobrodzieja. Kondukt prowadził ks. biskup Fiszer, który w kościele wymownie i pięknie skreślił zasługi ks. Skrzyńskiego, jako kapłana i obywatela.

— **Mianowania.** Wydział krajowy na odbytem wczoraj posiedzeniu zamianował dyrektorem szpitala powszechnego w Jarosławiu dr. Tadeusza Fechtera, długoletniego sekundaryusza i asystenta prof. Ziembickiego, a dyrektorem szpitala w Husiatynie dr. Bolesława Gerżabka, asystenta prof. Kadera.

— **Z Czytelni katolickiej.** We środę, dnia 22 b. m., będzie miał odczyt w Czytelni katolickiej prof. ze Stanisławowa p. Leon Ciliński p. t.: „Żywot i pisma Jana Dantyszka biskupa warmińskiego“. Początek o godzinie 7 wieczorem. Wstęp wolny dla członków i pań i gości wprowadzonych.

— **Zlot Sokolstwa.** Komisya matka IV. Zlotu Sokolstwa polskiego odbyła wczoraj posiedzenie pod przewodnictwem wiceprezesa Związku p. Romanowskiego. Obradowano kilka godzin nad szczegółami programu. Uchwalono uprosić dr. Czarnika, ażeby z kapelą narodową zawarł umowę. Kapela musi być na usługi Zlotu przez trzy dni, a skompletować się ma do 50 ludzi. Muzyka do ćwiczeń wolnych i maczugami, oparta na motywach narodowych, już jest ułożoną przez pp. Urbanka i Barańskiego. Komisya wyraża obu kompozytorom podziękowanie za trudy i pospiech. Kolorowane pocztówki Zlotu znajdą się w handlu w ciągu bieżącego tygodnia. Budowa trybun uskutecznioną zostanie według projektu inżyniera Łuszczkiewicza. Kwestya kwaterunkowa, trudna i ważna ze względu na ogromną ilość zapowiedzianych gości, zajęła sporo czasu. Postanowiono udać się do Rady miejskiej z dwiema prośbami, a mianowicie: o odstąpienie kilku szkół i budynków miejskich na kwatery i o postaranie się u władz szkolnych, ażeby w szkołach, służyć mających na kwatery, zastanowiono przez dwa dni naukę, by goście nie potrzebowali przed terminem wyjazdu opuszczać przymusowo ofiarowanych im mieszkań. W końcu uchwalono zmienić program drugiego dnia Zlotu: najpierw tedy odbędzie się pochód reprezentacyjny przez miasto na boisko, gdzie nastąpi Msza polowa i oddanie hołdu miastu i krajowi, poczem dopiero odbędą się zawody, zapowiedziane poprzednio na wczesną godzinę ranną.

— **Centralny Związek gal. przemysłu fabrycznego** odbył wczoraj wieczorem w sali lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej pierwsze walne zgromadzenie przy udziale 30 członków. Po zagajeniu zgromadzenia przez prezesa komitetu p. Jana Goetza-Okocimskiego, który zdał sprawę z dotychczasowych czynności komisyi egzaminacyjnej, dokonano wyboru prezesa Towarzystwa, dwu wiceprezesów i 9 członków wydziału. — Prezesem wybrano ks. Andrzeja Lubomirskiego, wiceprezesami pp. Jana Goetza-Okocimskiego i Leopolda Baczewskiego. Do wydziału weszli pp.: Zieleniewski, dr. Kolischer, dr. Steczkowski, Gurgul, dr. Rucker, Liban, Fränkel, Schmidt i Adolf Lilien. — Na wniosek p. Goetza-Okocimskiego uchwalono powiększyć liczbę wydziałowych do 12 i wybrano nimi sekretarzy trzech galic. Izb handlowych, t. j. dr. Stesłowicza (Lwów), dr. Benisa (Kraków) i dr. Rittla (Brody).

W końcu uchwalono jeszcze zmianę §. 13 statutu w tym kierunku, że najniższa wkładka roczna ma wynosić 50 koron, najwyższa zaś 800 koron.

— **Wspólne święcone** Tow. wzajemnej pomocy weteranów z r. 1863/4, a zarazem poświęcenie czytelni, odbędzie się dnia 25 b. m. o godzinie 7 wieczorem w lokalu Towarzystwa, przy placu Maryackim 10.

29)

NA WARSZAWSKIM BRUKU.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

PRZEZ

ARTURA GRUSZECKIEGO.

V.

(Ciąg dalszy).

Wreszcie, chociażby ciotka i przyjechała, byłby skrępowany cokolwiek, ale ona nie pójdzie z nim do teatru przecież, dla niej zbyt późno się kończy, są wreszcie wizyty, różne wybiegi, dałby sobie z nią radę.

Włożył list do koperty, zakleił i dla wszelkiej pewności sam rzucił do skrzynki pocztowej.

Spojrzał na zegarek.... już po dwunastej, czas na drugie śniadanie.

Westchnął, że niema towarzyszy, i postanowił sam pójść do restauracyi.

Naciągnął rękawiczki, wziął laseczkę do ręki i przed wyjściem przeglądał się w lustrze, gdy do pokoju wszedł numerowy, mówiąc:

— Już są adresy, jaśnie panie. Pan Silnicki wyjechał przed dwoma tygodniami, a pan Sopotkiewicz mieszka róg Kruczej i Żórawiej.

— To dobrze, — odpowiedział Poluś, ucieszony, że przynajmniej niema Silnickich w Warszawie, i wziąwszy kartkę z adresem Sopotkiewicza, wyszedł.

Dzień pogodny, niezbyt gorący; postanowił przejść się po Krakowskiem-Przedmieściu.

Szedł zwolna, przypatrując się z uwagą Warszawiankom. Ile razy zobaczył piękniejszą, nie spuszczał z niej oczu i jak tarcza słonecznikowa zwracał ku niej twarz i oczy, póki nie nasunęła mu się inna, równie ładna. Wszystkie wydały mu się miłe, piękne, ponętne. Kilka razy miał ochotę przystanąć na chodniku i zawołać jak baron do przechodzącej:

— Co za szyk kobietka!

Wstrzymywał się jednak, pomnąc na naganę hrabiego, udzieloną baronowi, że podobne wykrzykniki są dobre na innej ulicy, ale nie na pryncypalnej.

Mimo widoku pięknych kobiet, które go nęciły, poczuł głód, a widząc wiszący szyld restauracyjny, wszedł na pierwsze piętro. I tu, podobnie jak w innych zakładach, wygalonowany służący otworzył drzwi, odebrał palto, laseczkę i kapelusz z rąk gościa.

Wszedł do pierwszego, dość obszernego pokoju, w którym stały cztery stoliki, nakryte obrusami, każdy z pieprzniczką, solniczką, musztardą i wykałaczkami.

Przez drzwi z lewej strony widać było szereg pokojów i kręcącą się żeńską usługę restauracyjną.

Poluś szedł zwolna ku stolikowi pod oknem.

Spostrzegła go któraś z kelnerek, gdyż zawołała głośno:

— Wandziu! Wandziu!.. Gość!

Szybko weszła blondynka, młoda, ze świeżą twarzyczką, w ciemnej sukni, przepasana białym fartuszkiem i, zbliżywszy się do Polusia, zawołała dźwięcznym głosem:

— Dzień dobry panu!

Poluś zanim usiadł, spojrzał na nią. Podobały mu się błyszczące, figlarne oczy, różowe usteczka, bujne blond włosy, starannie uczesane i cała figura dziewczyny, ściśniętej w pasie.

Usiadł na krześle i patrząc badawczo na stojącą, rzekł:

— Chciałbym coś zjeść.

— Obiad dopiero za pół godziny, może wybierze pan z karty, — podała z przymilającym się uśmiechem spis potraw.

Poluś pamiętając, że hrabia i baron zwykle radzili się garsona, co mają zjeść, odezwał sie:

— Nie wiem, co u was dobrego? Proszę mi poradzić....

Uśmiechnęła się, patrząc zalotnie w jego oczy, i po krótkim namyśle rzekła:

— Pan, jako szlachcic, powinien najpierw napić się wódki.... na przekąskę majonez z sandacza, a może raki, ja bardzo lubię raki, a pan?

Polusiowi podobało się odezwanie dziewczyny, i nie odpowiadając spytał:

— Czy panienka z Warszawy?

— Przecież nie z Kiernozi, ani Psiej Wólki... a pan pewno z Litwy?

— Nie, ja z Ukrainy, a zkąd panienka wie, że nie tutejszy?

— Dosyć spojrzeć na pana — a widząc grymas niezadowolenia, dodała: nie wiedziałam, że i na Ukrainie są tak ładni chłopcy.... no, wybieraj pan.

— Zaraz.... panienka tu dawno?.... I dużo ma wielbicieli?...

— Posiwieje pan wcześnie przez niepotrzebną ciekawość.... mówże pan, bo stara będzie się gniewała, przy wódeczce pogadamy.

— Więc proszę o wódkę i majonez....

— A dla mnie raki.... dobrze?

— Niech będą i raki.

Poluś śledził ją oczyma, póki nie zniknęła, i mruknął pod nosem:

— Szelma fertyczna.... ładna bestyjka!

A więc takie są Warszawianki!... Jeśli usługująca umie tak patrzeć, uśmiechać się, i taka szykowna, jakież muszą być panie, i ze zmysłowym uśmiechem rozmyślał o tych eleganckich paniach, które przechodziły obok niego.

Kelnerka przyniosła buteleczkę wódki, dwa kieliszki, majonez i raki. Nalała mu kieliszek, a gdy on sięgnął ręką, zawołała z wymówką:

— Jakto, nie trąci się pan ze mną?

— Alboż panienka pije wódkę?... — zdziwił się.

— Czyż pan myśli, że rosę? — jeśli pan zaprosił mnie na raki, tem samem i na wódkę, i na piwo....

— Nie wiedziałem, że panienka ma tak dobry apetyt — uśmiechnął się z ironią.

— Co mi pan będzie gadał: „panienka“, mów mi pan: „Wandziu“, u nas taki zwyczaj, — podniosła kieliszek, trąciła się: — nasze kawalerskie!

Usiadła naprzeciw niego przy tym samym stoliku, i białymi, ostrymi ząbkami zaczęła przegryzać skorupę raków.

— Pan dzisiaj pierwszy mój gość.... a że pan ładny, młody i wiem, że hojny, będę miała szczęście przez cały dzień.

— Ileż Wandzia bierze miesięcznie?

— Tyle, co zarobię od gości... jeśli tacy się trafią, jak pan, szlachcic ukraiński, to i dobrze.... a czasem obejdę się tylko smakiem.... Jeszcze po kieliszku, dobrze?

— Napijesz się, Wandziu, i nie zawróci ci się głowa?

— Pan wypije, a za mój kieliszek zapłaci pan do mojej portmonetki.

— Tak? Wiesz co, Wandziu, zapłacę za dwa, ale pić nie będę.

(Ciąg dalszy nastąpi).

— **Walne zgromadzenie** członków Stowarzyszenia przemysłowego krawców i kuśnierzy we Lwowie odbędzie się w poniedziałek, dnia 27 b. m., o godzinie 7 wieczorem w sali Stowarzyszenia rękodzielników lwowskich „Gwiazda“.

△ **Nagła śmierć**. Wczoraj wieczorem w stajni gmachu ratuszowego zmarł nagle woźnica miejski, Stanisław Magilski. Powodem nagłego zgonu był udar sercowy.

△ **Nieszczęśliwy wypadek.** Zarobnica Katarzyna Wińczurak, piorąc wczoraj u pani K., zamieszkałej przy ul. Trzeciego Maja 4, bieliznę, wzięła tak nieostrożnie z kuchni baniak z wrzącą wodą, że oblała sobie ukropem prawą rękę i cały bok. Wezwane pogotowie stacyi ratunkowej po opatrzeniu Wińczurakowej, odwiozło ją w stanie groźnym do szpitala powszechnego.

△ **Ucieczka męża.** Anna Marceluk doniosła wczoraj policyi, że mąż jej Józef, zabrawszy z sobą 200 K. gotówką, pościel i garderobę, zbiegł ze Lwowa, pozostawiając ją wraz z trojgiem dzieci na łaskę losu.

Zbieg jest średniego wzrostu, szatyn, pociągłej twarzy i ubrany był w popielatą kurtkę i pluszowy kapelusz bronzowego koloru.

△ **Gwałtowny rzezimieszek.** Żołnierz policyjny Jakubiszyn aresztował dziś przed południem jakiegoś około 20-letniego złodzieja, operującego po kieszeniach przechodniów. Rzezimieszek stawił stójkowemu gwałtowny opór, a gdy po długich zapasach Jakubiszyn powalił wreszcie złodzieja na ziemię, ten ukąsił go w kolano, rozdzierając przytem zębami spodnie. Złodziej nie chce podać swego nazwiska. Osadzono go na razie w aresztach policyjnych.

△ **Kronika policyjna.** U dozorcy domu przy ul. Józafata 10, niejakiego Jana Moskwy, zakwestyonowała wczoraj policya złoty pierścień z turkusem, okolonym 12 brylancikami. Moskwa tłómaczył się, że pierścień ten znalazł w lutym w ulicy św. Mikołaja.

Znaleziono asygnatę gal. Kasy oszczędności na pobraną książeczkę wkładkową nr. 2545.

Ubiegłej nocy dostał się niewyśledzony dotychczas złodziej do kantoru loteryjnego Blausteina przy ul. Sykstuskiej l. 1 i skradł ztamtąd 200 kor. gotówką oraz kilkadziesiąt kartek loteryjnych na łączną kwotę 60 kor.

— **Zawieje śnieżne.** Dzienniki wiedeńskie podają dalsze wiadomości z miejscowości, w których roszalała się burza śnieżna. — W Wiedniu kilkanaście osób powalonych na ziemię przez orkan, uległo ciężkim obrażeniom ciała, w Klosterneuburg zniszczone zostały sady pomologicznego zakładu, w Mariazell i w Neuberg trwa dalej śnieżyca, w Peszcie panuje po uspokojeniu się burzy mróz, w Berlinie wyłamała ona w Thiergartenie czterdzieści sztuk starodrzewia, a kronika policyjna notuje również wiele nieszczęśliwych wypadków, w Poczdamie zerwał wicher zegar wieżowy z budynku dyrekcyi poczt, a w całej Bawaryi zniszczył 10° mróz wszystkie sady, które niedawno okryły się kwieciem. Wiadomości o znacznem obniżeniu się temperatury i o obfitym spadku śniegu dochodzą także z Konstantynopola, z Monastyru i z wielu miejscowości we Włoszech.

W Królestwie Polskiem po kilkunastu dniach jasnej słonecznej pogody spadły tak gwałtowne nawałnice śnieżne, że zasypały pociągi między Kaliszem a Winiarzami. Ranny pociąg wychodzący z Kalisza zarył się w śnieg przy pierwszym przekopie nad Prosną a następny zasypany został do wysokości okien, tak, że nie było już mowy o cofnięciu go z toru. Oba więc pozostawiono na miejscu. Sprowadzeni z całej linii robotnicy pracowali dwa dni bez przerwy nad przywróceniem komunikacyi.

Nawałnica szła z zachodu szerokim pasem i objęła również część linii kolei wiedeńskiej. Między Częstochową a Granicą i Sosnowcem srożyła się zamieć śnieżna, w której ugrzęzło kilka pociągów. W Dąbrowie i w Sosnowcu pokrył śnieg ziemię powłoką na 2 . łokcia wysokości. Niedaleko Warszawy ugrzązł w śniegu pociąg towarowy tak głęboko, że musiano go podzielić na trzy części, aby wagony sprowadzić do Warszawy. W samej Warszawie począł w niedzielę padać śnieg drobny i wilgotny, tając na brukach.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: W Ławocznem, Wanda Longchamps de Berier, w 25 roku życia.

W Krakowie, Kazimierz Lipski, ukończony słuchacz medycyny, w 30 roku życia; — Zofia z Trzetrzewińskich Pollakowa, żona inżyniera Rady powiatowej w Grybowie, w 22 roku życia; — Marya z Kuczyńskich Żydłowiczowa, w 65 roku życia; — Julia Stahlbergerówna, nauczycielka tamtejszego seminaryum nauczycielskiego żeńskiego; — Kazimierz Fusiecki, b. urzędnik kolei państwowych, w 37 roku życia.

We Lwowie, Bolesław Niedźwiedzki, inżynier kolei państwowych z Sanoka, w 44 roku życia.

W Stanisławowie, Karolina z Załuskich Rollingerowa, w 45 roku życia.

W Pradze, dr. Jan Herzer, prof. gimnazyalny, uczony romanista czeski, w 53 roku życia.

W Abbazyi, Karol Mayers, członek redakcyi *Neue fr. Presse*, w 62 roku życia. Mayers początkowo służył w wojsku austryackiem i jako rotmistrz należał do generalnego sztabu. W r. 1875, ożeniwszy się, wystąpił z wojska i poświęcił się dziennikarstwu. Już w r. 1876 podczas wojny serbsko-tureckiej wysłany został przez wymieniony dziennik na plac boju jako sprawozdawca. W życiu politycznem Wiednia brał żywy udział.

— **Zbłąkany wielki „dog“**, maści szpakowatej, nogi, głowa, nos, pasek biały, jest do odebrania u woźnego Jana Ziobro, Czarneckiego 12.

— **Pożary.** W Jaremkowie (pow. Rudki) wybuchł d. 11 b. m. pożar, który zniszczył 25 obejść włościańskich i wyrządził szkodę na 26.000 K. Ubezpieczenie pokryje zaledwie szkodę do wysokości 4300 K.

W Olchowcu pod Mielnicą (pow. Borszczów) zniszczył pożar dnia 10 b. m. dom częściowego właściciela folwarku Bilwina i 8 zagród włościańskich. Szkoda wynosi 18.000 K., i jest ubezpieczona do wysokości 12.000 K. Przyczyna pożaru dotąd niesprawdzona.

— **Wyścigi konne w Krakowie.** W dniu 15 b. m. zamknięto mianowania do biegu „Wielkie krakowskie wiosenne Steeple chase“ z dotacyą 4500 K. i nagrodą honorową dla jeźdźca zwycięzcy. W biegu udział brać będą 4-letnie i starsze konie wszystkich krajów. Meta wynosi 4800 m. Bieg odbędzie się we środę, d. 17 czerwca b. r.

Zamianowano 19 koni, a mianowicie: p. Fr. Bartoscha (star. wojskowego weterynarza) 4-let. kaszt. og. „Cordon“, p. Antoniego Dreherа 4-let. kaszt. klacz „Marienburg“, porucznika Fr. Heintschla 5-let. gn. og. „Csitt“ i 4-let. gn. og. „Tosti“, p. Paw. Mravika st. gn. wał. „May be“, 5-let. gn. klacz „Nyàjas“, 5-let. kasztan. klacz „Rozmaring“ i 4-let. gn. og. „Tromf“; porucznika bar. Fryd. Reichlina 6-let. kaszt. og. „Campbell“, p. Wład. Schindlera 4-let. kaszt. og. „Gugu“, p. Kazimierza Ostoja Ostaszewskiego 6-let. gn. og. „Dreyfus II“ i 6-let. gn. klacz „Licho bez szlarki“; hr. Fr. Schönborna 5-let. gn. og. „Medicus“, porucznika hr. Zd. Schönborna 4-let. kaszt. wał. „Grinzinger“, p. Jul. Vilàghy st. kaszt. og. „Pimasz“ i 4-let. gn. og. „Cserbàt“.

Ponieważ w wymienionym biegu nie dżokeje lecz wyłącznie panowie koni dosiadać będą a o palmę zwycięztwa niezawodnie znaczna ilość koni współzawodniczyć będzie, przeto nadarzy się dobra sposobność okazania swej biegłości w sztuce jeżdżenia nie tylko wypróbowanym jeźdźcom, ale także początkującym miłośnikom jazdy wyścigowej zmierzenia swych sił w tej szlachetnej walce. Objaw ten byłby wielce pocieszającym, gdyż dowiódłby rozbudzenia uśpionego u nas zamiłowania do sportu, mającego na celu podniesienie dobroci rasy koni, wyrobienie sił fizycznych, przytomności umysłu i odwagi jeźdźców.

— **Przepowiednie Falba na maj**. Od 1 do 10 okres deszczowy przy temperaturze zmiennej; gdzieniegdzie ukażą się śniegi i temperatura wówczas niższą będzie od normalnej. Od 11 do 20 maja nastąpią częste burze, połączone z deszczami bardzo obfitymi. Temperatura trzymać się będzie normy. Od 21 do 28 maja burze trwać będą dalej, deszcze jednak zmaleją znacznie, a temperatura podniesie się wysoko ponad normę. Przed dniem krytycznym pierwszego rzędu, t. j. przed 26, powietrze oziębi się nagle. W dniu 29 maja deszcze ustaną zupełnie, jak również nie objawi się skłonność do burz. Pomimo to jednak i teraz jeszcze nie należy się spodziewać dni ciepłych prawdziwie.

— **Kradzież w cerkwi.** Z Wybranówki donoszą: Onegdaj w nocy włamali się niewyśledzeni dotychczas sprawcy przez okno w zakrystyi do tutejszej cerkwi, a rozbiwszy drewnianą skarbonę, przyśrubowaną do podłogi, zabrali z niej około 700 K. różnej monety, przeważnie 1-koronówek i 5-koronówek i uciekli prawdopodobnie w kierunku Lwowa. Narzędzia, których użyli do wyłamania muru i kraty, pozostawili na miejscu. Narzędzia te skradzione zostały tej samej nocy z kuźni kowala w pobliskiej wiosce.

— **Bogaty żebrak**. W Monasterzyskach przytrzymała w tych dniach żandarmerya za włóczęgostwo kulawego żebraka, niejakiego Stefana Sokólskiego, w którego odzieniu podczas rewizyi znaleziono gotówką 884 K.

— **Katastrofa kolejowa**. Dnia 17 b m. w pobliżu Babynina, na 197 wiorście kolei moskiewsko-kijowsko-woroneskiej, rozbił się pociąg pospieszny nr. 2, idący z Kijowa. Skutkiem tego wypadku zostało rozbitych 5 wagonów pasażerskich i brankard. Z pasażerów zabity jeden, ranionych jest dwóch ciężko i 19 lekko. Linia uszkodzona na przestrzeni 60 sążni. Komunikacya odbywa się z przesiadaniem.

— **Miasta bez wódki.** Z Helsingforsu donoszą, że zarządy miast Tamerforsu i Wilmanstrandu postanowiły w ciągu 2 lat począwszy od 1 czerwca b. r. nie wydawać nikomu pozwolenia na prawo wyszynku napojów wyskokowych.

Kronika prowincyonalna.

— **Borysław**. *(Nieszczęśliwy wypadek).* Onegdaj zdarzył się tutaj przykry wypadek. Pomocnik szybowy Ignacy Lachwacki, pracując na wieży szybu naftowego w kopalni akc. Towarz. karpackiego, spadł z wieży na dół i doznał pęknięcia czaszki. Ciężko rannego przywieziono w stanie bezprzytomnym do szpitala powszechnego w Drohobyczu.

Notatki literacko-artystyczne.

Przekłady. Gazety *Wilenskij Wiestnik* i *Orłow. Wiestnik* — jak donosi *Kuryer Warszawski* — zamieściły przekład rossyjski noweli „Z Golgoty“ Adama Krechowieckiego.

Z teatru. Panna Salomea Kruszelnicka oprócz w „Hugenotach“ we czwartek i w sobotę, wystąpi jeszcze w tym tygodniu w niedzielę w swej niezrównanej partyi „Hrabiny“, która z powodu wyjazdu znakomitej artystki daną będzie po raz ostatni.

W piątek przedstawioną będzie nadzwyczaj interesująca i wesoła nowość francuska p. t. „Panna służąca“, z p. Bednarzewską w roli tytułowej.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś we środę po raz drugi „Stary mąż“, komedya w 4 aktach Józefa Korzeniowskiego.

Rozpocznie po raz drugi „Przed pojedynkiem“, obraz sceniczny w 1 akcie przez Idę z hr. Łosiów Pilecką.

We czwartek po raz pierwszy (wznowienie) „Hugenoci“, wielka opera w 4 aktach G. Mayerbeera. Piąty gościnny występ Salomei Kruszelnickiej, primadonny opery warszawskiej i „San Carlo“ w Neapolu, trzeci gościnny występ Józefa Russitano, tenora opery warszawskiej i opery królewskiej w Madrycie, — występ Ludwiki Marek, Józefa Chodakowskiego. Józefa Szymańskiego i Juliana Jeromina.

W piątek po raz pierwszy „Panna służąca“ (Nelly Rosier), komedya w 3 aktach Pawła Bilhaud i Maurycego Hennequin'a; przekład Emili Śliwińskiej. — W przedstawieniu biorą udział: pani Bednarzewska (rola tytułowa), Węgrzynowa, Jankowska, Połęcka, Rybicka; pp.: Feldman, Nowacki i Roman.

W sobotę po raz drugi „Hugenoci“, wielka opera w 4 aktach G. Mayerbeera. Szósty gościnny występ Salomei Kruszelnickiej, primadonny opery warszawskiej i „San Carlo“ w Neapolu, — czwarty gościnny występ Józefa Russitano, tenora opery warszawskiej i opery królewskiej w Madrycie, — występ Ludwiki Marek, J. Chodakowskiego, J. Szymańskiego i Juliana Jeromina.

W niedzielę o godz. pół do 4 popołudniu „Nadzieja“, sztuka w 4 aktach z holenderskiego Hermana Hayermannsa; przekład Jana Kasprowicza.

W niedzielę, o godz. pół do 8 wieczorem (na ogólne żądanie) po raz ostatni w bieżącym sezonie „Hrabina“, opera w 3 aktach St. Moniuszki. Gościnny występ Salomei Kruszelnickiej, primadonny opery warszawskiej i „San Carlo“ w Neapolu; — występ Ludwiki Marek i Józefa Chodakowskiego.

W poniedziałek po raz drugi „Panna służąca“ (Nelly Rosier) komedya w 3 aktach Pawła Bilhaud i Maurycego Hennequina; przekład Em. Śliwińskiej.

We wtorek, przedostatnie przedstawienie operowe, po raz trzeci i ostatni w tym sezonie „Hugenoci“, wielka opera w 4 aktach Mayerbeera. Przedostatni gościnny występ Salomei Kruszelnickiej, primadonny opery warszawskiej i „San Carlo“ w Neapolu; — ostatni i pożegnalny występ Józefa Russitano, tenora opery warszawskiej i opery królewskiej w Madrycie; — ostatni występ Ludwiki Marek i Józefa Chodakowskiego, — przedostatni występ Józefa Szymańskiego i Juliana Jeromina.

Repertuar „Filharmonii“ lwowskiej.

We czwartek, 23 b. m. „Koncert filharmoniczny“ ze współudziałem Leopolda Godowskiego, pianisty.

Program: I. 1. R. Strauss. „Don Juan“, poemat symfoniczny. 2. Liszt. Koncert A-dur, odegra z towarzyszeniem orkiestry L. Godowski. II. Czajkowski. Symfonia. Nr. 5. III. 1. Saint-Saens. „Kołowrotek Omfalii“, poemat symfoniczny. 2. a) Schubert-Liszt. Serenada. b) Rubinstein. Miniatures nr. 9. c) Chopin. Nokturn. d) Brahms. Waryacye na temat Paganiniego, odegra L. Godowski. — Ceny miejsc zniżone.

Początek o godzinie 8 wieczorem.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Sprawy Towarzystwa gospodarskiego. Dnia 16 kwietnia b. r. odbyło się w Jarosławiu pod przewodnictwem p. Władysława Bzowskiego i w obecności prezesa komitetu dr. Włodzimierza Kozłowskiego ogólne zgromadzenie członków oddziału łańc.-jarosł. c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego, przy współudziale 136 członków.

Przewodniczący zagajając posiedzenie powitał imieniem oddziału dr. Kozłowskiego, a wymieniwszy ważniejsze dotychczas nie wykonane uchwały, prosił obecnego prezesa o poparcie ich w komitecie i polecił oddział jego życzliwej opiece. Dr. Kozłowski w odpowiedzi wyraził uznanie za dotychczasowy rozwój i praktyczną organizacyę oddziału i skreślił zadanie Tow. gospod., zaznaczając szczególnie konieczność nakłaniania włościan do należytego korzystania z pomocy, jaką im daje Tow. gospod. w podnoszeniu gospodarstw. Przyrzekł prośby oddziału wniesione do komitetu uwzględniać i subwencyę w miarę możności udzielać, mówił w końcu o znaczeniu wystaw koni i bydła i tłómaczył ustawę komasacyjną. Następnie po odczytaniu protokołu z ostatniego ogólnego zgromadzenia i załatwieniu bieżących spraw, przyjęto do wiadomości sprawozdanie komisyi rachunkowej za rok 1902 i udzielono skarbnikowi absolutoryum. Uchwalono urządzić w Jarosławiu kurs weterynaryi i kucia koni i kurs sadownictwa. — P. Turnau zdawał sprawę o wyniku sprowadzenia nasion w tym roku. Okazało się ze sprawozdania, że sprowadzono nasion za przeszło 15.000 koron.

Odczyt o „chowie drobiu“ miał p. Szumski. — Potem wyjaśniał rzecz o melioracyi gruntów p. Kurpisz. Wśród wykładu nadmienił, że Bank melioracyjny we Lwowie wydrenował już 6000 morgów w 50 majątkach i obiecał na jesienne ogólne zgromadzenie wyczerpujący referat o melioracyi gruntów. — Wybrano na członka do Rady oddziału p. Zabierzańskiego i rozdano nasiona nadesłane przez komitet i zakupione z własnych funduszów między członków włościan, nie zalegających z wkładkami.

Wiedeń, 22 kwietnia. Cukier 22·75 do —·— (spokojne). — Spirytus 39·80 do —·— (ustalony). Nafta niezmieniona.

Wiedeń, 22 kwietnia. Targ zbożowy. (Kursa w koronach i po 50 klg.).

Pszenica (cisańska) 8·50 do 8·90 (silnie).
Żyto (słowac.) 7·15 do 7·30 (zachęcające).
Jęczmień (morawski) 7·25 do 8·35 (stale).
Kukurudza (węgierska) 6·40 do 6·65 (ustalony).
Owies (węgierski) 6·35 do 6·55 (ustalony).
Rzepak 11·25 do 11·75 (ustalony).
Usposobienie: Pogoda: piękna.

Berlin, 22 kwietnia. Banknoty austryackie 85·45, Spirytus 44·60.

Frankfurt, 22 kwietnia. — Austryackie Kredyty 222·90, Koleje państw. 189·10, Alpiny —·—, Disconto —·—, Laura —·—, Montany —·—.

Paryż, 22 kwietnia. Trzyprocentowa renta 98·40, Mąka 33·65.

Giełda towarowa. Cukier surowy *loco* Aussig 22·80 do 22·90, *loco* Ołomuniec 21·55 do 21·65, *loco* Berno-Wiedeń 21·70 do 21·80 na maj *loco* Aussig 22·85 do 22·95. Cukier w kostkach: *prima* 85·— do 85·—, *secunda* 84·50 do 84·50. Spirytus kontyngentowany: *loco* Wiedeń 39·60 do 40·—. Nafta kaukazka: *transito* Tryest 8·— do 8·50, galicyjska przeźroczysta 27·50 do 28·—. *(Ceny w koronach).*

Targ zbożowy.

Lwów, 22 kwietnia. Waluta koronowa. Cena za 50 kg. *loco* Lwów. Pszenica gotowa 7·60 do 7·80, pszenica na termina 7·25 do 7·50, żyto gotowe 6·25 do 6·30, żyto na termina 6·— do 6·25, owies obroczny gotowy 6·20 do 6·50, owies obroczny na termina 6·— do 6·25, jęczmień pastewny 5·75 do 6·—, jęczmień browarniczy 6·25 do 6·75, rzepak 9·— do 9·25, lnianka —·— do —·—, groch pastewny 6·25 do 6·75, groch do gotowania 8·— do 11·—, wyka 6·— do 6·50, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 5·90 do 6·25, hreczka 6·25 do 6·75, kukurudza nowa 6·— do 6·20, kukurudza stara —·— do —·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona 70.— do 90·—, koniczyna biała 55·— do 95·—, koniczyna szwedzka 60·— do 85·—, tymotka 33·— do 40·—.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy *paritas* Tarnopol 16·50 do 16·75 za 50 litr. *paritas* Tarnopol na termin —·— do —·—, wyranty —·— do —·—, ekskontyngentowa 9·50 do 9·75,

Wiedeń, 22 kwietnia. (Telegram *Gazety Lwowskiej).* Na poniedziałkowy targ spędzono bydła rogatego, przeznaczonego na rzeź, ogółem 4687 sztuk. W tem było z Galicyi 504 sztuk, z Bukowiny 42 sztuk.

Przebieg targu był spokojny.

Ceny spadły o 50 hal.

Niesprzedanych pozostało 37 sztuk.

Wołów z Galicyi i Bukowiny sprzedano: 18 sztuk po 60 do 65 koron, 370 sztuk po 66 do 72 kor., 131 sztuk po 73 do 78 koron.

Buhaje podtuczone bez różnicy pochodzenia kupowano po 56 do 69 kor., krowy podtuczone po 54 do 63 kor., bydło chude po 40 do 54 kor., wszystko licząc za centnar metryczny żywej wagi.

OSTATNIA POCZTA

Dostojni Nowożeńcy książę Aloizy Liechtenstein i księżna Elżbieta Amelia udali się przedwczoraj po południu w podróż poślubną. Na dworcu kolejowym żegnali ich między innymi: Najd. Arcyksiążęta Franciszek Ferdynand z Małżonką, Otto z Małżonką, Ferdynand Karol, Najd. Arcyksiężne Marya Teresa i Marya Anuncyata.

N. W. Tagblatt ogłasza rozmowę jednego ze swych redaktorów z Ministrem wojny gen. Pitreichem w sprawie zaprowadzenia w Austryi dwuletniej służby wojskowej. P. Minister miał powiedzieć, że studya nad zaprowadzeniem służby dwuletniej są w toku, ale, że nie jest to bynajmniej ustępstwem na rzecz obstrukcyi węgierskiej, gdyż reforma ta od dawna była przygotowywaną. Dotychczas nie było o tem mowy z powodu stosunków w austryackiej Izbie posłów. Obecnie, gdy stosunki te się polepszyły, Rząd ma zamiar w jak najkrótszym czasie przedłożyć swój projekt.

Na poniedziałkowem posiedzeniu sejmu dolno-austryackiego zaszła podczas dyskusyi nad zakwestyonowanym wyborem pos. Schmiedla burzliwa scena. Chrześciańsko-socyalny pos. Bielohlavek uderzył gwałtownie na starostę i sąd w St. Pölten. Namiestnik hr. Kielmansegg, wśród hałasu w Izbie odpierał te zarzuty. Pos. Prohaska zwrócił się do Namiestnika, wzywając go, aby się nie unosił, a wśród tego dały się słyszeć okrzyki: „Precz z Namiestnikiem, on niema tu nic do mówienia!“

Namiestnik oświadczył, iż prawne jego stanowisko w sejmie wymaga, aby stawał w w obronie atakowanych urzędników. Na to powstał taki hałas w sali i na galeryach, że marszałek zagroził zawieszeniem posiedzenia i wypróżnieniem galeryi. Gdy wreszcie nastał spokój, Namiestnik zakończył mowę, poczem wybór pos. Schmiedla przyjęto.

Komitet wykonawczy czeskiej partyi narodowej dla Szląska odbył onegdaj naradę w Przywozie nad sytuacyą polityczną. Uchwalono rezolucyę, w której podniesiono, iż obecna sprawa taktyki powinna być kwestyą ogólno-czeską i rozciągać się na wszystkie kraje korony czeskiej. Rezolucya pochwala politykę klubu czeskiego i zaznacza w szczególności, iż dla Czechów ze Szląska polityka ta jest bardzo korzystną i żąda, by w konferencyi mężów zaufania wzięli udział także przedstawiciele szląscy.

Jeden z przewódców stronnictwa młodoczeskiego, poseł Stransky, omawiał przed wyborcami w Wyszkowie (na Morawie) sytuacyę polityczną. Zaznaczył on, że klub młodoczeski jak dotąd i nadal stawia jako pierwszy cel swej polityki czeskie prawo państwowe. — Tylko w utworzeniu stałej większości parlamentarnej widzi mowca sposób zaprowadzenia rządu konstytucyjnego, a usunięcia rządu urzędniczego. Czesi nie pogodzą się z Niemcami, dopóki Niemcy nie staną na stanowisku równouprawnienia wszystkich narodowości. Większość prawicy będzie jeszcze przez długi czas jedyną możliwą w Austryi. W końcu apelował do zebranych, aby z całem zaufaniem poruczyli klubowi młodoczeskiemu kierownictwo polityki czeskiej.

Węgierski dziennik urzędowy ogłasza rozporządzenie ministra obrony krajowej, polecające władzom wojskowym przygotowanie tegorocznego poboru na czas od 2 czerwca do 25 lipca.

Z Budapesztu donoszą, że gdy w pełnej Izbie trwa ciągle obstrukcya, w komisyach gorączkowo pracują. Szczególnie da się to powiedzieć o komisyi ugodowej. To też skoro tylko powiedzie się zażegnać obstrukcyę, będzie można szybko przeprowadzić wszystkie przedłożenia.

Termin w sprawie gimnazyalistów gnieźnieńskich, których ukarania domagają się władze pruskie za to, że uczyli się historyi polskiej w tajnem rzekomo kółku, wyznaczono przed gnieźnieńską izbą karną na 8-go czerwca.

Dyrektor gimnazyum w Gnieźnie wydał okólnik do uczniów i ich rodziców, w którym oświadcza, że wybór mieszkania dla uczniów z prowincyi musi być zakomunikowany dyrekcyi, ta zaś nie poleci żadnego pensyonatu, w którym „zazwyczaj lub wyłącznie używa się języka polskiego“.

Przeciw socyaliście z Poznania, Gogowskiemu, wytoczono proces o obrazę majestatu z powodu, że podczas wznoszenia okrzyku na cześć cesarza nie powstał z miejsca.

W Warszawie obiega pogłoska o bliskiem ustąpieniu generał-gubernatora Czertkowa. Na razie nie ma być mianowany jego następca, a rządy sprawować mają pomocnicy generał-gubernatora w zarządzie wojskowym i cywilnym gen. Puzyrewski i senator Podgorodnikow.

W pewnych kołach rossyjskich oczekują ogłoszenia w bliskim czasie ukazu carskiego, znoszącego dotychczasowy przymus religijny w małżeństwach mięszanych. Odtąd dzieci małżeństw mięszanych miałyby wybór wyznania, gdy zaś obecnie dzieci, pochodzące z małżeństw katolika z prawosławną, lub odwrotnie, musiały być prawosławnemi.

Z kół watykańskich donoszą do *Polit. Corr.*, że pewną jest już rzeczą, iż na najbliższym konsystorzu papieskim, który jednak nie odbędzie się przed końcem czerwca, otrzyma kapelusz kardynalski arcybiskup salzburski, a prawdopodobnem jest nadanie purpury arcybiskupowi kolońskiemu. Co się tyczy mianowania kardynałem jednego z biskupów węgierskich, to rokowania w tej mierze są obecnie w toku.

W Paryżu obok kwestyi wiążących się z rozwiązywaniem stowarzyszeń religijnych, t. j. zakonów, góruje jeszcze ciągle nieszczęsna sprawa Dreyfusa, ukazująca się od czasu do czasu na horyzoncie, jak duch Banka, aby tylko siać niezgodę i burzyć jeszcze bardziej już i tak innemi wewnętrznemi walkami skołatane społeczeństwo. Inicyatorem, jak wiadomo, jest głośny dep. socyalistyczny, sławny mowca, a teraz wiceprezes Izby Jaurès, który podniósł na nowo sprawę Dreyfusa przytaczając cały szereg faktów, które, zdaniem jego, uprawniają do nowej rewizyi procesu. Izba nie poszła za tym wnioskiem, uchwaliła, że nie widzi potrzeby zajmowania się w przyszłości Dreyfusem. Rząd jednak, a zwłaszcza minister wojny André, prowadzi jak się zdaje śledztwo dyscyplinarne, które w danym razie mogłoby doprowadzić do nowej edycyi procesu.

Jaurès w dziennikarstwie prowadzi dalej kampanię w tym kierunku i stara się dowodzić, że *bordereau* z własnoręcznemi uwagami cesarza Wilhelma egzystuje lub egzystowało, i że generał Mercier go innym pokazywał osobom. Trudno obecnie przewidzieć co wyniknie w tej kampanii; w każdym jednak razie oczekują Francyę nowe niepokoje, rozterki i skandale.

Sprawa gubernatorstwa Algieru została załatwiona. Następcą p. Revoil zostanie mianowany po powrocie prezydenta, dep. Jounart, który już poprzednio piastował ten urząd, ale był zmuszony go złożyć z powodu interesów familijnych. Obecnie przyjął napowrót ofiarowaną sobie posadę, ku ogólnemu zadowoleniu opinii publicznej.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 22 kwietnia. *(Tel. prywatny).* W Radzie miejskiej w dyskusyi budżetowej adw. Seinfeld oświadczył, że mniejszość nie będzie głosowała za wnioskiem referenta o pokrycie niedoboru pożyczką. Adw. Łepkowski omawiał działalność prezydenta miasta i domagał się, aby każda nowa rada mogła wybierać prezydenta. Dr. Bandrowski wniósł, ażeby osobna komisya zastanowiła się nad rozszerzeniem prawa wyborczego do Rady miejskiej na tych wyborców, którzy w kuryi V. wybierają do Rady państwa. Adw. Fischler wywodził, że większość Rady nie ma ze swego grona prezydenta i dlatego nie może brać odpowiedzialności za sprawy miejskie. Adw. Gross podniósł, że prezydent miasta w obecnym ustroju i przy nawale spraw nie może wiedzieć o każdym szczególe. Mowca oświadczył się za zniesieniem akcyzy miejskiej i za rozszerzeniem prawa wyborczego do Rady miejskiej.

Kraków, 22 kwietnia. *(Tel. prywatny).* Według obliczenia wyników ostatniego poboru wojskowego w Krakowie, na 1304 popisowych uznano za zdatnych tylko 110. Komisya wyraziła niejednokrotnie zdanie co do ujemnego rozwoju i degeneracyi młodzieży.

Nadwórna, 22 kwietnia. *(Tel. pr.).* Miasteczko Łanczyn w płomieniach 300 domów dotychczas zgorzało. Pożar w skutek silnego wichru szerzy się dalej.

Wiedeń, 22 kwietnia. Najj. Pan wczoraj o godz. 5 po południu złożył wizytę następcy tronu duńskiego i jego małżonce, którzy następnie złożyli swe karty w zamku cesarskim i u wszystkich Najd. Arcyksiążąt.

Wiedeń, 22 kwietnia. Wczoraj wieczorem odbyły się tu liczne zgromadzenia robotnicze, na których występowano przeciw przedłożeniu ugodowemu i grożącemu w skutek swych ceł podrożeniu środków żywności. Kilku posłów socyalistycznych oświadczyło, że socyaliści uchwalili we wtorek prowadzić obstrukcyę podczas obrad nad zmianą regulaminu. Na wszystkich zgromadzeniach przyjęto rezolucye w tym duchu.

Berno, (Morawa) 22 kwietnia. Rada miejska uchwaliła wczoraj dwa nagłe wnioski, jeden przeciw żądaniu założenia w Bernie Uniwersytetu czeskiego, drugi przeciw upaństwowieniu kolei Północnej.

Gliwice, 22 kwietnia. *Oberschlesischer Wanderer* donosi, że pod zaspami śnieżnemi, które utworzyły się podczas śnieżnic ostatnich dni, znaleziono zwłoki czterech osób zamarzniętych.

Budapeszt, 22 kwietnia. Na wczorajszem posiedzeniu Izby dep. sejmu węgierskiego prezes gabinetu Szell postawił wniosek o wybór nowej deputacyi kwotowej. — Następnie w dyskusyi nad prowizoryum budżetowem dep. Lengyel atakował ostro Austryę, za co go kilkakrotnie przywołano do porządku.

Berlin, 22 kwietnia. Parlament niemiecki przyjął projekt ustawy zmieniającej dotychczasowy regulamin wyborczy.

Chemnitz, 22 kwietnia. *Chemnitzer Tageblatt* pisze w sprawie nazwiska, jakie ma nosić nadal ks. Ludwika Toskańska, że wdrożono rokowania w tej kwestyi, które niebawem będą ukończone. Słychać, że księżna otrzyma tytuł hrabiny, jednakże ustalenie tej sprawy jeszcze nie nastąpiło.

Petersburg, 22 kwietnia. W okolicy Semireczeńska, w gubernii turkestańskiej dało się dnia 19 b. m. odczuć trzęsienie ziemi, któremu towarzyszył podziemny huk.

Kiszeniew, 22 kwietnia. W gubernii bessarabskiej zaszły w pierwsze dwa dni świąt Wielkanocnych rossyjskich znaczne antisemickie demonstracye.

Rzym, 22 kwietnia. Cesarz Wilhelm przybędzie tu 3 maja i zabawi do 6 maja.

Syrakuzy, 22 kwietnia. Król angielski przybył tu z Malty wczoraj po godz. 4 po południu.

Syrakuzy, 22 kwietnia. Król angielski Edward odjechał na swym yachcie do Neapolu.

Lyon, 22 kwietnia. Na podstawie ustawy o zagranicznych loteryach zarządził tutejszy sąd konfiskatę wszystkich rozpowszechnianych prospektów i list subskrypcyjnych na węgierską loteryę klasową. Przeciw sprzedawcom losów zarządzono sądowe dochodzenia.

Malta, 22 kwietnia. Yacht z królem Edwardem na pokładzie odpłynął wczoraj do Neapolu.

Paryż, 22 kwietnia. Dziennik *Patrie* ogłosił artykuł, wzywający ludność paryską, by podczas pobytu w Paryżu króla angielskiego Edwarda VII. demonstrowała przeciw niemu, wznosząc okrzyki na cześć Boerów i Faszody.

W odpowiedzi na to Deroulède wystosował do redakcyi dziennika *Patrie* list, w którym potępia stanowisko dziennika. Podnosi, iż liga patryotyczna nic nie zmieniła w swym programie, ale ma pewność, że podobne demonstracye, do jakich wzywa *Patrie*, szkodzić będą interesom Francyi i rewindykacyi Alzacyi i Lotaryngii; tak samo, jak demonstracye urządzone w roku 1883 przeciw królowi hiszpańskiemu miały ten skutek, iż przez 15 lat trwała ścisła przyjaźń niemiecko-hiszpańska.

Madryt, 22 kwietnia. Z Tangeru telegrafują, że cofnięto już rozkaz opuszczenia Fezu, wydany zagranicznym poddanym.

Sidi-Bel-Abbès, (we franc. Algierze) 22 kwietnia. Szczep Sahara proklamował świętą wojnę.

Nowy Jork, 22 kwietnia. W skutek zderzenia się pociągów koło Redhouse prócz zabitych dwóch kobiet i dziecka, o których donoszono, zmarło jeszcze dwóch podróżnych i hamowniczy pociągu towarowego. 10 osób jest ciężko rannych.

Hongkong, 22 kwietnia. Z prowincyi Kwangsi donoszą, że setki osób umierają tam w skutek głodu. Kobiety sprzedają się w niewolę, aby uniknąć śmierci głodowej. Konsulowie zarządzili składki.

Szangai, 22 kwietnia. Według wiadomości z Mukden, Rossyanie opuścili to miasto 13 b. m.

Walka przeciw zakonom.

Paryż, 22 kwietnia. Dotychczas z kongregacyi, znajdujących się w Paryżu, tylko dwie, mianowicie Bracia św. Sakramentu i angielscy Passyoniści uczyniły zadość wezwaniu władz, aby opuściły klasztory. Przeciw zakonom, które oświadczyły, że ustąpią tylko w obec przemocy, komisarze policyi po spisaniu protokołu wnieśli skargi. Koło klasztoru OO. Kapucynów przy tej sposobności zgromadził się tłum, złożony z kilkuset ludzi i urządził demonstracyę na rzecz zakonników.

Lourdes, 22 kwietnia. Burmistrz miasta Lourdes otrzymał od prefekta departamentu Hautes-Pyrénées doniesienie, że słynna cudowna grota ma być zamknięta. Burmistrz oświadczył, że w tym wypadku nie może ręczyć za utrzymanie spokoju. Miasto ma bardzo wielkie dochody, nawet żyje wyłącznie z pielgrzymów. Odjęcie mieszkańcom tego dochodu doprowadziłoby do rozlewu krwi i zaburzeń. Prefekt i burmistrz udali się do Paryża na konferencyę w tej sprawie z prezesem gabinetu Combesem.

Wypadki w Macedonii.

Salonika, 22 kwietnia. Drużyna złożona z 500 ludzi, ubranych przeważnie w mundury bułgarskie, przekroczyła granicę Macedonii i spotkała się z oddziałem wojska tureckiego liczącym 30 ludzi. Między bandą, a oddziałem tureckim powstała walka, która trwała cały dzień, aż Turcy otrzymali posiłki i pobili powstańców. Poległo 9 Turków i 30 powstańców rannych. Banda cofnęła się, Turcy puścili się za nią w pogoń.

Moskwa, 22 kwietnia. Car przyjął deputacyę robotników fabrycznych, która mu wręczyła w darze chleb i sól.

Przybył tu wczoraj następca tronu.

Konstantynopol, 22 kwietnia. Wiadomości, jakoby rossyjska flota morza Czarnego była skoncentrowana koło Mikołajowa i Sebastopola są przesadzone. Rokrocznie o tym czasie odbywają się przygotowania do jesiennych ćwiczeń, a także zebrało się wiele okrętów w skutek ukończenia przewozu rossyjskiego wojska do Azyi wschodniej i w skutek zmniejszenia się obecnie przewozu materyałów dla kolei mandżurskiej.

Konstantynopol, 22 kwietnia. W kilku miejscowościach przyszło do walki pomiędzy bandami bułgarskiemi a wojskiem tureckiem, które nieprzyjaciół rozbiło.

Konstantynopol, 22 kwietnia. Według doniesienia ze Skutari, zmarł jeden z sędziów, zranionych wystrzałami z rewolweru przez Albańczyka.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 22 kwietnia 1903. Giełda południowa *(Mittagsbörse)*. Godz. 12 min. 30 Marki 117·—, Renta majowa 100·75, Węgierska renta koronowa 99·50, Akcye austr. Zakładu kredytowego 672·—, Akcye węg. Zakładu kredytowego 721·50, Akcye Anglobanku 275·—. Akcye Unionbanku 526·—, Akcye Bankvereinu 486·—, Akcye Länderbanku 410·—, Akcye Kolei państw. 683·—. Lombardy 42·—, Akcye kolei Elbethal 437·—, Akcye Fabryki broni 356·—, Akcye tytoniowe —·—, Akcye Alpiny 388·50, Akcye Rima Muranyi 481·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. —·—, Losy tureckie 117·—. Ruble 252·75, 20-Franki —·—, Tramway —·—.

Usposobienie: brak obrotów.

Wiedeń, 22 kwietnia 1903. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godz. 2 min. 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 671·—, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 720·—, Akcye Anglobanku 274·—, Akcye Unionbanku 526·—, Akcye Länderbanku 409·50, Akcye Bankvereinu 484·75, Akc. Bodencredit 951·—, Akcye galic. Banku hipotecznego 541·—, Akcye kolei państwowych 682·25, Akcye kolei Południowej 42·50, Akcye Tramway *A)* —·—, Akcye Tramway *B)* —·—, Akcye kolei Elbethal 435·—, Akcye kolei Północnej 5540·—, Akcye kolei czerniowieckiej 581·—, Akcye Alpiny 387·50, Akcye Rima Muranyi 481·—, Akcye praskiego Towarzystwa żel. 1668·—, Akcye Fabryki broni 354·—, Akcye Tureckie tytoniowe 339·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 99·40, Renta majowa 100·75, Austryacka Renta koronowa 101·20, Węgierska Renta koron. 99·45, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 98·25, 4 prc. Listy Banku krajowego 99·—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 102·70, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 98·—., 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 101·60, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 112·—, 4-prc. Gal. Obligacye propinacyjne 99·90. 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 99·80, 4-prc. pożyczka miasta Lwowa 96·85, Losy tureckie 116·75, Marki 116·92, Ruble 252·25.

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

Nadesłane.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 22. kwietnia 1903.

HOTEL GEORGE.

PP. K. hr. Dieduszycki z Martynowa, K. hr. Roztworowski z Hrehorowa, H. hr. Stadnicki ze Starej Sieniawy, A. Schmidt ze Skolego, D. Pogłodowski z Sułkowic, M. Zakrzewski z Czołkan, A. Jełowicki z Szutrominiec.

HOTEL EUROPEJSKI.

PP. L. br. Brückman z Monast rza, J. Janiszewski z Peczeniżyna, J. Wolgner z Komarówki, K. Bartmański ze Spasa.

HOTEL FRANCUSKI.

PP. W. Czaykowski z Pietniczan, S. Kęplicz z Tustania.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy pl. św. Ducha l. 10, 1. piętro, jest otwarta codziennie od godz. 10-tej przed południem do godz. 5-tej po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 30 hal., w dnie powszednie 60 hal. Dla członków wstęp wolny.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. maja 1902 r. (Czas środkowo-europejski).

przyjeżdża do Lwowa [dworzec główny]

Pociąg posp.	Pociąg osob.	
12·15	—	Z Ickan (Jas, Bukaresztu, Konstantynopola), Delatyna (od 1/10 do 30/4), Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Radowiec, Valeputny i Suczawy.
2·31	—	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Wieliczki, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Chabówki, Zakopanego
—	3·35	Z Tarnopola, Borek wielkich, Grzymałowa.
—	6·10	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Zakopanego przez Przemyśl, Wieliczki, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.
—	6·20	Z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Körözmező (od 13/7 do 31/8 wł. co niedzieli i święta), Brodiny, Putny, Suczawy.
—	6·50	Z Brzuchowic (od 15/5 do 14/9 włącznie).
—	7·45	Z Janowa.
—	8·00	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	8·10	Z Ławocznego (Pesztu), Chyrowa, Borysławia, Kałusza.
—	8·15	Z Rawy ruskiej i Sokala.
—	8·50	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Stróża, Orłowa (od 1/5 do 30/9 wł.), Mező Laborcz (Pesztu).
—	10·25	Z Rzeszowa, Lubaczowa.
—	11·55	Z Stanisławowa, Potutor, Köresmező.
—	1·1	Z Ławocznego, Kałusza, Chyrowa, Borysławia.
—	1·23	Z Janowa.
1·35	—	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), ...la, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka.
1·45	—	Z Ickan (Jass, Bukaresztu) Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Serethu, Suczawy.
2·35	—	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec.
—	3·14	Z Brzuchowic (od 15/5 do 14/9 włącznie w niedziele i święta).
—	4·40	Z Tuchli (od 15/6 do 30/9), Skolego (od 1/5 do 30/9), Stryja, Chyrowa, Borysławia.
—	5·35	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Grzymałowa, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec.
—	5·40	Z Ickan, Żydaczowa, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Brodiny.
—	5·50	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Wieliczki, Orłowa, Mielca via Dembica, Sambora, Chyrowa.
—	6·00	Z Bełzca, Sokala, Lubaczowa, Rawy Ruskiej.
—	8·04	Z Brzuchowic (od 15/5 do 14/9 włącznie).
8·40	—	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Zakopanego przez Kraków (od 25/6 do 15/9), Nowego Sącza, Orłowa (od 1/7 do 15/9), Jasła, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza
—	9·12	Z Brzuchowic (od 15/5 do 14/9 włącznie w niedzielę i święta).
—	9·20	Z Ickan (Bukaresztu), Husiatyna, Köresmező, Potutor, Nowosielicy, Valeputny, Suczawy.
—	9·25	Z Janowa (od 1/5 do 30/9).
—	9·32	Z Szczerca (od 1/6 do 15/9 włącznie w niedzielę i święta).
—	9·50	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Jasła, Lubaczowa, Tarnobrzegu, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka
—	10·03	Z Janowa (od 1/5 do 15/9 włącznie w niedziele i święta).
—	10·20	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego.
—	10·50	Z Ławocznego (Pesztu), Chyrowa, Kałusza, Borysławia.

Na dworzec Podzamcze.

Pociąg posp.	Pociąg osob.	
—	3·14	Z Tarnopola, Borek wielkich, Grzymałowa.
—	1·40	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
2·20	—	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec.
—	5·11	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa) Kopyczyniec, Zaleszczyk, Potutor, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Brodów.
—	0·02	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Kopyczyniec, Brodów, Zaleszczyk, Potutor, Iwania pustego, Skały, Husiatyna.

odjeżdża ze Lwowa [z dworca głównego]

Pociąg posp.	Pociąg osob.	
12·45	—	Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Rozwadowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego p. Rzeszów, Orłowa
2·51	—	Do Ickan (Jass, Bukaresztu, Constanca), Potutor, Czortkowa, Körösmező, Słob. rung., Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Borodiny, Putny, Valeputny, Suczawy.
—	4·15	Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Sambora, Jasła, Stróż, Mielca, Orłowa, Wieliczki, Oświęcima
—	5·50	Do Brzuchowic (od 15/5 do 14/9 włącznie codziennie).
—	6·25	Do Ickan, (Jass, Bukaresztu), Żydaczowa, Potutor, Körösmező, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Valeputny, Suczawy
—	6·30	Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna.
—	6·35	Do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia.
8·30	—	Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina Pragi, Karlsbadu), Lubaczowa, Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Orłowa
—	8·40	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Tarnobrzegu, Stróż, Orłowa (od 1/7 do 15/9), Jasła.
—	9·00	Do Ławocznego, Chyrowa, Borysławia, Kałusza.
—	9·15	Do Janowa.
—	9·50	Do Bełzca, Sokala, Lubaczowa.
—	10·30	Do Czerniowiec, Potutor, Nowosielicy.
—	10·40	Do Tarnopola, Potutor.
—	1·25	Do Janowa (od 1/5 do 15/9 włącznie w niedziele i święta).
1·55	—	Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały Iwania pustego, Grzymałowa.
—	2·00	Do Szczerca (od 1/6 do 15/9 w niedzielę i święta).
—	2·15	Do Brzuchowic (od 15/5 do 14/9 włącznie w niedziele i święta)
2·40	—	Do Ickan, Potutor, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Körösmező.
2·55	—	Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Jasła, Chabówki, Zakopanego, Wieliczki, Nowego Sącza Lubaczowa.
—	3·05	Do Tuchli (od 15/6 do 30/9 włącznie), Skolego (od 1/5 do 30/9 włącznie), Stryja Chyrowa, Borysławia.
—	3·15	Do Janowa (od 1/5 do 30/9)
—	3·26	Do Brzuchowic (od 15/5 do 14/9 włącznie).
—	3·30	Do Rzeszowa, Chyrowa, Lubaczowa.
—	6·10	Do Stanisławowa, Żydaczowa.
—	6·20	Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy.) Chyrowa, Mező Laborcz (Pesztu), N. Sącza, Orłowa od 1/5 do 30/9). Oświęcima.
—	6·30	Do Janowa (od 1/5 do 15/9 wł. w dnie powszednie, od 16/9 do 30/4 wł. codziennie).
—	6·35	Do Ławocznego (Pesztu), Chyrowa, Borysławia, Kałusza
—	7·10	Do Rawy ruskiej, Sokala.
—	8·16	Do Brzuchowic (od 15/5 do 14/9 wł. w niedziele i święta).
—	8·25	Do Przemyśla (od 1/5 do 30/9 wł.)
—	9·00	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów.
—	10·05	Do Janowa (od 1/5 do 15/9 w niedziele i święta).
—	10·30	Do Ickan, Czortkowa, Nowosielicy, Berhomethu, Serethu, Brodiny, Suczawy.
—	11·00	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Chyrowa, Rymanowa, Iwonicza, Tarnobrzegu, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.
—	11·10	Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.

z dworca „Podzamcze"

Pociąg posp.	Pociąg osob.	
—	6·43	Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna.
—	10·57	Do Tarnopola, Potutor
2·09	—	Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
—	9·20	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów.
—	11·32	Do Podwołoczysk, Kopyczyniec, Iwania pustego, Skały Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa

Uwaga: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Czas środkowo-europejski jest późniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 22. kwietnia 1903.

	płacą walutą koron. K.	h.	żądają walutą koron. K.	h.
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	540	—	550	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	—	—	260	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. w likwidacyi	—	—	—	—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 200 zł. mk. (420 kor.)	—	—	—	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	579	—	586	—
Garbarni w Rzeszowie po 200 zł. w. a. (400 kor.)	—	—	—	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	—	—	350	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 kor,				
Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%	111	50	—	—
„ „ „ 4½% „ los w 50 l.	101	30	102	—
„ „ „ 4% „ 60 l. po 200 k.	97	50	—	—
„ kraj. 4½% „ los w 51 l.	102	25	102	95
„ „ 4% „ los w 57 l.	99	—	99	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	98	20	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4% los. w 41½ lat	98	40	—	—
4% los. w 56 lat	98	10	98	80
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4% w. a.	99	80	100	50
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	103	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)	102	40	—	—
„ „ „ 4½% (3 em.)	102	—	—	—
„ „ „ 4% (4 em.)	98	80	99	50
Kol. lokalne dtto 4% po 200 kor.	98	80	99	50
Pożyczki kr. 6% w. a. z. r. 1873	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 kor. z roku 1893	99	50	100	20
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor.	96	60	—	—
„ „ „ 4½% „ 200 „	101	50	—	—
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	74	—	79	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	24	11	40
20 frankówka	19	—	19	20
100 rubli rosyjskich srebrnych	250	—	254	—
100 rubli rosyjskich papierowych	252	—	254	50
100 marek niemieckich	116	70	117	40

(bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 21. kwietnia 1903.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	100.75	100.95
styczeń-lipiec	100.55	100.75
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	100.70	100.90
kwiecień-październik	100.70	100.90
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	175. —	185.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 4 pr.	153.90	154.90
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	183. -	185.50
„ „ 1864 po 100 zł.	247.—	251.
„ „ 1864 po 50 zł.	247.—	251. -
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	303. —	304.30
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	121.65	121.85
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	101.30	101.50
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	100.35	101.35
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	119.70	120.70
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	518.—	520.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	129.50	130.50
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	100.30	101.20
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	100.10	101.10
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	114.80	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	135.20	135.50
Kol. Czeskiej zach. za 200 1000 i 5000 zł. 4 pr.	100.50	101.50
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	100.90	101.90
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	100.35	101.35
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	100.10	101.10
Kol. lwowsko-czern-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	100.20	101.20
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	119.75	120.75
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	99.60	99.80
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	157.85	158.85
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	201.—	203.—
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	200.—	203.—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	99.25	100.25
Węgier za 100 zł. 4 pr.	99.25	100.25
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	280.—	282.—
Poż. regul. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	107.75	108.25
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr	99.50	100.50
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	104.—	—.—
Gal. poż. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	99.30	100.30
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	99.45	100.45
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	96.35	—.—
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Poż. serb. prem. za 100 frank 2 pr.	90.—	92. -
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	—.—	—.—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—.—	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	99.50	100.50
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	27[illegible].—	278.—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	273.—	277. —
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	105.25	106.25
„ „ „ los 4 pr.	98.25	99.25
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	111.50	112.40
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	101.20	102.20
„ „ „ „ „ 60 l. za 200 kor. 4 pr.	97.50	98.50
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	97.70	98 70
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	99.—	—.—
„ „ „ „ 4 pr. stare	98.50	—.—
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	—.—	—.—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	102.15	103 15
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 5 pr.	103.—	—.—
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	101.75	102.25
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	99.—	100.—
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	101.20	102.20
„ „ „ 50 lat los 4 pr.	101.20	102.20
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	110.—	111.—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	116.15	117.15
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	100.80	101.80
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	100.80	101.80
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	100.85	101.85
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	100.80	—.—
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	94.40	95.40
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	99.65	100.65
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 100 zł. 5 pr.	111.25	112.25
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	111.10	112. —
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	99.50	100.40
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	19.10	20.10
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	434.—	438.—
Clary 40 zł. mk.	170.—	174.—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	84.25	88.25
Losy miasta Krakowa 20 zł.	74.—	78.—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	70.—	75.—
Palffy 40 zł. mk.	175.—	180.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	55 10	56.—
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	27.—	28.—
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	71.—	75.—
Salma 40 zł. mk.	233.—	241. —
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	74. —	78. -
St. Genois 40 zł. mk.	260. —	310. -
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—.—	- —
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4 pr.	—.—	.—
„ „ Tryestu 50 zł. 4 pr.	200.—	250. —
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	275 —	276 —
Peszt. banku handl. 500 zł.	2655. —	2659.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	—.—	—.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	724. —	725. —
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	522.—	523 —
Galic. banku hipot. 200 zł.	541.—	547.—
„ „ dla handl. i przem. 200 zł.	220 —	240.—
Banku dla krajów. koronnych 200 zł.	411. —	412 —
„ Austro-węg. 1400 k.	1600.—	1610. —
„ Związk. (Unionbank) 200 zł.	526.—	527.—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	249.—	249.50
Zivuosteńska banka 100 zł.	252. —	253. —
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	410.—	418.—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	394.—	400.—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5530.—	5550.—
Kołom. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	583. —	586. —
„ wschod.-galic.-lokaln. 200 zł.	392.—	400. —
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galic. I. 200 zł.	447.—	451. —
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk	860.—	862. —
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	690.—	700.—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	880. —	890. —
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	390.50	391.50
Pragskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1666.—	1676.—
Schodnicy 500 kor.	665.—	675.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—.—	— —
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	395 —	400.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	116.92½	117.12½
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239.77½	239.95
Paryż za 100 franków	95.30	95.42½
Petersburg za 100 rubli 4½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	117.—	117.25
Włoskie banki	95.20	95.40
Francuskie banki	95.17½	95.30
Szwajcarskie banki	95.17½	95.30
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.34	11.38
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.05	19.08
20-markówka	23.42	23.46
Rosyjski półimperyał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	116.92½	117.12½
Włoskie banknoty za 100 lir	95.25	95 40
Ruble	2.52¾	2 53¼

Licytacye.

L. cz. A. 42/2 (16) [3168 3—3]

W dniu 25. kwietnia 1903 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w Woli przemykowskiej dobrowolna publiczna licytacya realności lwh. 12 ks. gr. gm. Wola przemykowska składająca się z gruntów w obszarze około 4 morgi i budynków.

Cena szacunkowa a zarazem najniższa oferta 3756 kor.

Warunki licytacyjne przeglądać można w Urzędzie gminnym w Woli przemykowskiej lub też w sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Radłów, dnia 20. marca 1903.

L. cz. E. 386/3 (4) [3142 3—3]

Dnia 5. maja 1903 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. II. sądu tutejszego, licytacya realności objętych wykaz hip. l. 531 i 540 ks. gr. gm. kat. Śniatyn z przynależnościami.

Nieruchomości te oceniono a) realność whl. 531 ks. gr. gm. kat. Bełełuja na 1018 kor. 12 hal., b) realność whl. 540 ks. gr. gm. kat. Bełełuja na 69 kor. 90 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 678 kor. 75 hal., ad b) 46 kor. 60 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Śniatyn, dnia 28. marca 1903.

L. cz. E. 43/3 (5) [3185 2—3]

Dnia 11. maja 1903 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 8 tutejszego sądu odbędzie się licytacya realności a) całego ciała hipot. whl. 64 ks. gr. gm. Obodówki b) całego ciała hipot. whl. 182 i połowy ciała hipot. whl. 167 tej samej księgi gruntowej z przynależnościami.

Nieruchomości powyższe oceniono na łączną kwotę 3300 kor., przynależności zaś na 635 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi co do ciała hip. whl. 64 kwotę 1686 kor. 67 hal., co do ciała whl. 182 kwotę 366 kor. 67 hal, zaś co do połowy ciała hipot. whl. 167 kwotę 570 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 1 sądu tutejszego.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić najpóźniej przy terminie inaczej pozostałyby bez skutku.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź istnieją lub przed licytacyą powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą pełnomocnika w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nowesioło, dnia 6. kwietnia 1903.

L. cz. E. 23/3 (4) [3206 2—3]

Na żądanie Chany Wachtel, odbędzie się dnia 6. maja 1903 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18 w Nisku, licytacya realności lwh. 351 gm. Rudnik.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 678 kor.

Najniższa cena wynosi 339 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nisko, dnia 5. kwietnia 1903.

L. cz. E. 1066/2 (5) [3207 2—3]

Odbędzie się dnia 6. maja 1903 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18. w Nisku, licytacya realności lwh. 94 gm. Tarnogóra.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 4237 kor.

Najniższa cena wynosi 2824 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nisko, dnia 5. kwietnia 1903.

L. cz. E. 109/2 (18) [3119 1—3]

Dnia 8. czerwca 1903 godz. 10 przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie biuro Nr. 28, licytacya 1) dóbr Wolica lwh. 538 ks. tab. krakowskiej objętych, obejmujących grunta i budynki wraz z przynależnościami, składającemi się z inwentarza żywego i martwego, 2) dóbr Wzary lwh. 534 składających się tylko z parcel leśnych bez zabudowań i przynależności, 3) dóbr Poznachowice dolne lwh. 528 obejmujących grunta z budynkami i przynależności.

Dobra Wolica ocenione są na 27.882 kor. a przynależności na 582 kor. Wzary na 6437 kor., wartość obu tych dóbr łącznie sprzedać się mających wynosi 34.901 kor. Dobra Poznachowice dolne, które sprzedane będą oddzielnie, oceniono na 6130 kor. przynależności zaś na 45 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad 1) i 2) łącznie na 23.268 kor. (wadyum 3490 kor. 10 hal.) ad 3) 4117 kor. (wadyum 617 kor. 50 hal.).

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych dóbr dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, biuro Nr. 27.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze sktkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych dobrach bądź obecnie istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VIII.

Kraków, dnia 24. marca 1903.

L. cz. E. 54/2 (11) [2898 1—3]

Na żądanie galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego zastąpionego przez adwokata Dra Józefa Serwackiego w Samborze odbędzie się dnia 28. maja 1903 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V. w Samborze licytacya a) dóbr Czyszki i Bońkówka b) dóbr Byliczek wraz z przynależnościami, składającemi się z inwentarza żywego i martwego tudzież zasiewów.

Dobra Czyżki i Bońkówka wystawione na licytacyę są ocenione na 485.434 kor., przynależności tychże na 46.666 kor. 80 hal. dobra Byliczki ocenione są na 216 580 kor., przynależności zaś na 5534 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 323 623 kor 20 hal. ad b) 148.076 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Sambor. dnia 28. marca 1903.

L. cz. E. 376/3 (2) [3155 1—3]

Dnia 26. maja 1903 o godz. $9^1/_2$ rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, odbędzie się licytacya 4/9 części realności whl. 80 i 1115 ks. gr. gm. kat. Łaskowce spadkobierców błp. Bermana Ellnera własnych, wraz z przynależnościami.

Cząstki nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione wraz z przynależnościami na 1851 kor. 80 hal.

Najniższa cena wynosi 824 kor. 54 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Wszystkie dokumenta odnoszące się do tej nieruchomości można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń. w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Budzanów, dnia 9. kwietnia 1903.

L. cz. E 92/3 (8) [3182 1—3]

Dnia 8. czerwca 1903 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, odbędzie się licytacya 2/3 części realności whl. 703 ks. gr. gm. Głogów objętej, małoletnich Izaaka Mariem, Leizora, Chaje i Simche Eulów własnych.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 1378 kor. 14 hal.

Najniższa cena wynosi 459 kor. 36 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza może każdy przejrzeć w sądzie w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Głogów, dnia 14. kwietnia 1903.

L. cz. E. 255/3 (3) [3172]

Na żądanie Towarzystwa kredytowego „Pomoc“ w Zaleszczykach, zastąpionego przez adw. dra Stoklasę w Zaleszczykach, odbędzie się dnia 2. czerwca 1903 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 w Zaleszczykach, licytacya realności objętych a) whl. 40 i b) whl. 91 ks. gr. gm. Zazulińce wraz z przynależnościami, składające się ad a) z chaty, spichlerza, stodoły, dwóch stajenek, karmnika, kurnika i drzew owocowych ad b) z wozu, chaty, karmnika, kosznicy i drzew owocowych

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione ad a) na 320 kor., ad b) 2080 kor., przynależności zaś ad a) na 146 kor., ad b) 242 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 310 kor. 68 hal., ad b) 1494 kor. 68 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg taburny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d)) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną. należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zaleszczyki, dnia 27. marca 1903.

L. cz. E. XVI. 11/3 (6) [2815]

Dnia 27. maja 1903 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sali Nr. 6 sądu tutejszego licytacya realności we Lwowie przy ul. Łyczakowskiej l. 182 lwh. 454[IV. z przynależytościami.

Dom z przynależytościami oceniono na 15613 kor. 90 hal. ogród z przynależytościami na 1652 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku, wynosi 8908 kor. 28 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w oddziale XVI.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pałnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XVI.

Lwów, dnia 20. marca 1903.

L. cz. E. XVI. 279/3 (54) [3111]

Dnia 3. marca 1903 godz. 10 przed południem, odbędzie się w sali Nr. 6 sądu tutejszego, licytacya części realności we Lwowie przy ul. Blacharskiej l. 21 whl. 181 i 182 z przynależytościami.

Dom z przynależytościami oceniono na 52.166 kor. 97 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 26.083 kor. 48 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w Oddziale XVI.

Takie prawa, w obec których niniejsza relicytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania relicytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika dla doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XVI.

Lwów, dnia 31. marca 1903.

L. cz. E. 521/3 (5) [3202]

Na żądanie Fedora Angełeniuka, odbędzie się dnia 26. maja 1903 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya 1/10 części realności whl. 45 i 1/4 części realności whl. 615 Kobaki.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na a) 90 kor., b) 323 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi a) 60 kor., b) 215 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kuty, dnia 28. marca 1903.

L. cz. E. 578/3 (4) [2505]

Na żądanie Mendla Grossa, odbędzie się dnia 27. maja 1903 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacya realności lwh. 1) 468 i 2) 949 gm. Stale.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione ad 1) na 1446 kor. 43 hal., ad 2) na 138 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1) 964 kor. 29 hal, ad 2) 138 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Tarnobrzeg, dnia 23. marca 1903.

L. cz. E. 26/2 (19) [3140]

Na żądanie Hindy Wachs kupcowej w Pruchniku, odbędzie się dnia 10. czerwca 1903 o godzinie 10 rano w sądzie niżej wymienionym Nr. 17 w Pruchniku, licytacya realności lwh. 96 gminy Pruchnik miasto.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 3600 kor.

Najniższa cena wynosi 2000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I

Pruchnik, dnia 12. kwietnia 1903.

L. cz. E. 161/3 (3) [3186]

Dłużnicy Tomasz Skrzek, Ignacy Pękala.

Na żądanie Towarzystwa wzajemnego kredytu w Dębicy odbędzie się dnia 27. maja 1903 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 w Pilźnie licytacya a) całej realności lwh. 51 i b) połowy lwh. 132 ks. gr. gm. kat. Głowaczowa objętych.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione ad a) na 2157 kor. 10 hal. ad b) na 1097 kor. 70 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 1261 kor. 42 hal. ad b) 759 hal. 52 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Pilzno dnia 10 kwietnia 1903.

L. cz. E. 91/3 (3) [2737]

Odbędzie się dnia 29. maja 1903 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, licytacya 1 4 i 1/12 części realności lwh. 55 gminy Żmigród nowy zobowiązany Sary Engel własnych.

Części nieruchomości wystawionych na licytacyę są ocenione na 1221 kor. 66 hal.

Najniższa cena wynosi 610 kor. 83 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, przejrzeć w sądzie niżej wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Żmigród, dnia 28. marca 1903.

L. cz. E. 49 3 (4) [2971]

Dnia 29. maja 1903 o godz. 9½ rano w sądzie niżej wymienionym, Nr. biura II. odbędzie się licytacya realności lwh. 219 gminy Targowisko objętej.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 3160 koron.

Najniższa cena wynosi 2106 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne w tej sprawie dokumenta przejrzeć można w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Niepołomice dnia 20 marca 1903.

L. cz. E. 588/3 (4) [3001]

Na żądanie Firmy Ignatz Haar et Comp. odbędzie się dnia 10. czerwca 1903 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacya realności lwh. 1) 60, 2) 230 i 3)363 ks. gr. gm. kat. Machów.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione a mianowicie ad 1) na 1048 kor., ad 2) 270 kor., ad 3) na 410 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1) 699 kor., ad 2) 180 kor., ad 3) 274 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Tarnobrzeg, dnia 30. marca 1903.

L. cz. E. 134 3 [3204]

Dnia 26. maja 1903 o godz. 9 przed południem w sądzie tutejszym biuro Nr. 7, odbędzie się licytacya a) połowy realności lwh. 2125, b) 1/4 części realności lwh. 2124 gm. Pniów.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione a) na 100 kor., b) na 55 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 66 kor. 66 hal., ad b) 36 kor. 66 hal., poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Nadwórna, w marcu 1903.

L. cz. E. 333 3 (6) [3209]

Na żądanie Teresy z Górków Taperowej w Rozwadowie, odbędzie się dnia 3. czerwca 1903 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya połowy realności lwh. 22 ks. gr. gm. kat. Wulka turebska objętej wraz z połową przynależności, składających się z jednej gruszy i płotu.

Połowa nieruchomości, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 1220 kor., zaś połowa przynależności na 6 kor.

Najniższa cena wynosi 794 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć w sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rozwadów, dnia 15. kwietnia 1903.

L. cz. E. 195/3 [3205]

Dnia 26. maja 1903 o godz. 10 przed południem w sądzie tutejszym biuro Nr. 7, odbędzie się licytacya 1 3 części realności lwh. 219 gminy Kamienna, ocenionej na 223 kor.

Najniższa cena wynosi 149 kor. 33 hal., poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Nadwórna, w kwietniu 1903.

L. cz. E. 200/3 (10) [3438]

Dnia 4. maja 1903 o godz 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12. odbędzie się licytacya posiadłości whl. 196 ks. gr. gm. Młodow

Nieruchomość ta oceniona na 462 kor.

Najniższa cena wynosi 308 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju, co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Lubaczów, dnia 31. marca 1903.

L. cz. E 344 3 (4) [3442]

Dnia 4. maja 1903 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 2 sądu tutejszego, licytacya całej realności whl. 144 gminy Zawałów.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 640 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 426 kor. 66 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa w obec, których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podhajce, dnia 28. marca 1903.

Upadłości.

L. cz. S. 3/3 (10) [3214]

Ogłoszenie.

W konkursie Jakóba Scheera we Lwowie na wniosek wierzycieli, jawiących się na audyencyi wyborczej wybrano zawiadowcą masy p. adw. dra Michała Landaua we Lwowie, zastępcą zaś jego ustanowiono p. adw. dra Salamona Bunda juniora we Lwowie.

C. k. Sąd krajowy cyw., Oddział VII.

Lwów, dnia 5. marca 1903.

L. cz. S. 26/2 (4) [3215]

Ogłoszenie.

W konkursie Klary Zieher na wniosek wierzycieli, jawiących się na audyencyi wyborczej zatwierdzono zawiadowcą masy p. adw dra Maksymiliana Liptaya we Lwowie, zastępcą zaś jego ustanowiono p. adw. dra Stanisława Ciseka we Lwowie.

C. k. Sąd krajowy cyw., Oddział VII.

Lwów, dnia 20. kwietnia 1903.

Konkursa.

L. 1147 [3087 2—3]

KONKURS.

Konkurs celem obsadzenia jednej opróżnionej posady nadzorcy więźni przy c. k. Zakładzie karnym dla mężczyzn w Wiśniczu obok Bochni upływa z dniem 20. maja 1903.

C. k. Dyrekcya Zakładu karnego dla mężczyzn.

Wiśnicz, dnia 15. kwietnia 1903.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 4359/pr. [3210 2–3]

Obwieszczenie.

Na mocy §. 15 ordynacyi wyborczej powiatowej rozpisuje się nowe wybory do Rady powiatowej w powiecie dobromilskim i wyznacza się dzień wyboru dla grupy gmin wiejskich na 14. maja, — dla grupy gmin miejskich na 18. maja, — dla grupy najwyżej opodatkowanych z kategoryi przemysłu i handlu na 19. maja, — dla grupy większych posiadłości na 20. maja bieżącego roku.

Wybory te odbędą się w miejscach ustawą przepisanych (§. 12. 13. 14. ord. wyb. pow.).

Wyborcom wydane będą karty legitymacyjne, zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny w których wybory odbyć się mają.

Do Rady powiatowej w powiecie dobromilskim wybierają:

grupa większych posiadłości siedmiu (7) członków;

grupa najwyżej opodatkowanych z kategoryi przemysłu i handlu jednego (1) członka:

grupa miast i miasteczek sześciu (6) członków;

grupa gmin wiejskich dwunastu (12) członków.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 21. kwietnia 1903.

L. 4401/pr. [3211 2—3]

Obwieszczenie.

Na mocy §. 15 ordynacyi wyborczej powiatowej rozpisuje się nowe wybory do Rady powiatowej w powiecie lwowskim i wyznacza się dzień wyboru dla grupy gmin wiejskich na 15. czerwca, — dla grupy gmin miejskich na 16. czerwca, — dla grupy najwyżej opodatkowanych z kategoryi przemysłu i handlu na 17. czerwca, — dla grupy większych posiadłości na 18. czerwca bieżącego roku.

Wybory te odbędą się w miejscach ustawą przepisanych (§. 12, 13, 14 ord. wyb. pow.)

Wyborcom wydane będą karty legitymacyjne, zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny, w których wybory odbyć się mają.

Do Rady powiatowej w powiecie lwowskim wybierają:

grupa większych posiadłości jedenastu (11) członków,

grupa najwyżej opodatkowanych z kategoryi przemysłu i handlu jednego (1) członka,

grupa miast i miasteczek dwóch (2) członków,

grupa gmin wiejskich dwunastu (12) członków.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 21. kwietnia 1903.

L. cz. T 9/3 (3) [2520 1—3]

C. k. Sąd krajowy cywilny Oddział VI. w Krakowie wzywa każdego, kto tylko znajdowałby się w posiadaniu policy asekuracyjnej Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie z daty Kraków dnia 1. grudnia 894 Nr. 15.644, policy asekuracyjnej Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, z daty Kraków 6 czerwca 1895 Nr 16.462 i policy asekuracyjnej Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie z daty Kraków 6. czerwca 1895 Nr. 16.464, aby takowe w tutejszym c. k. sądzie w terminie 1 roku, 6 tygodni i trzech (3) dni licząc, od trzeciokrotnego ogłoszenia tego edyktu w Gazecie Lwowskiej tem pewniej przedłożył, iż w przeciwnym razie dokumenta powyż opisane, po bezskutecznym upływie terminu edyktalnego na ponowny wniosek strony popierającej za umorzone uznane zostaną.

Kraków, 9. marca 1903.

L. cz. T. 81/2 (7) [2570 1—3]

Na prośbę c. k. galic. Prokuratoryi Skarbu imieniem Skarbu Państwa pod dniem 20. grudnia 1902 wniesioną, wdrażamy postępowanie amortyzacyjne względem obligacyi indemnizacyjnej Galicyi wschodniej Nr. 8128 lit. A na 700 złr. m. k. opiewającej, w swoim czasie jako kaucya służbowa byłego oficyała podatkowego ś. p. Jana Sierosławskiego winkulowanej, a obecnie spadkobiercom tegoż wrzekomo zaginionej.

Wzywamy przeto posiadacza wspomnianej obligacyi, by w przeciągu 1 roku, 6 tygodni i 3 dni licząc, od ostatniego ogłoszenia edyktu niniejszego w Gazecie Lwowskiej — swe prawa do niej zgłosił i wykazał — w przeciwnym bowiem razie po bezskutecznym upływie wyż zakreślonego terminu — obligacya wzmiankowana za umorzoną uznaną będzie.

C. k. Sąd krajowy cyw., Oddział VII.

Lwów, dnia 26. lutego 1903.

L. cz. C. II. 134/3 (1) [3443]

Przeciw Wojciechowi Misiakowi z Czermnia którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Radomyślu przez Antoniego Starzyka jako opiekuna nielet. Karoliny Herman i Reginę Herman pozew o ojcowstwo i alimenta.

Na podstawie pozwu wyznaczono w tut. sądzie ustną rozprawę na dzień 29. kwietnia 1903 o godz. 4 po południu.

Celem strzeżenia praw Wojciecha Misiaka ustanawia się Pana adw. dra Stanisława Łojasiewicza w Radomyślu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Wojciecha Misiaka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Radomyśl, dnia 18. kwietnia 1903.

L. cz. VII. 133/77 (190/IV.) [2547]

Dla Herscha Weisselberga jako wierzyciela hipotecznego Samuela Kimmelmanna spadkobiercy Izaka Kimmelmanna, Anny z Weissteinów Landesberg spadkobierczyni wierzyciela hipotecznego Abla Landesberga i dla Ernestyny Linie zam Zabłudowskiej spadkobierczyni Leizora Linie w toczącej się przed c. k. sądem tutejszym sprawie Leizora Linie i tow. przeciw Juli hr. Ostroróg o zapłacenie 12.000 złr. i prawnych kwot mają być doręczone uchwały z dnia 3. stycznia 1903 l. cz. VII. 143/77 (167) i z dnia 7. lutego 1903 l. cz. VII. 143/77 (178), któremi wyznaczono audyencyę do rozdziału dochodów dóbr Kołodróbka złożonych przez byłego sekwestra ś. p. Józefa Rogodzińskiego i dalsze uchwały względem tego rozdziału.

Ponieważ niewiadomo, gdzie wyżej wymienieni przebywają, ustanawia się w celu strzeżenia ich praw, kuratora w osobie pana adw. dra Judy Wiktora 2 im. Landesberga w Tarnopolu, dla Herscha Weisselberga pana adw. dra Adolfa Langera w Tarnopolu, dla Samuela Kimmelmanna pana adw. dra Włodzimierza Zarzyckiego w Tarnopolu, dla Anny z Weissteinów Landesberg i pana adw. dra Zygmunta Leiblingera dla Ernestyny Linie zam. Zabłudowskiej.

Ciż kuratorowie zastępywać będą powyż wymienione osoby w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnopol, dnia 21. marca 1903.

L. cz. C. XXIII. 215/3 (1) [3449]

Przeciw nieobecnemu Zygmuntowi Hajkiło c. i k. podpułkownikowi audytorowi przedtem we Lwowie, wniósł Julian Dąbrowski jubiler we Lwowie przez adw. dra Kamieńskiego we Lwowie pozew o 860 kor. z pn.

Ustna rozprawa odbędzie się dnia 27. kwietnia 1903 o godz. 9 przed południem w sali Nr. 4.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adw. dr. Bronisław Ostaszewski we Lwowie będzie go zastępował, dopóki się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XXIII.
Lwów, dnia 16. marca 1903.

L. cz. C. II. 71/3 (1) [3440]

Przeciw Janowi Budzowi niewiadomemu z pobytu wniósł Józef Chmielak z Harklowy pozew o 210 kor.

Na pozew ten wyznaczono audyencyę do rozprawy na 28. kwietnia 1903 o godz. 10 rano.

Dla pozwanego ustanowiono adw. dra Geisslera kuratorem.

Tenże zastępywać będzie pozwanego na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki pozwany w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Nowy Targ, 7. kwietnia 1903.

L. cz. C. II. 70/3 (1) [3439]

Przeciw Janowi Budzowi niewiadomemu z pobytu wniósł Antoni Goleniowski z Harklowy pozew o 220 kor.

Na pozew ten wyznaczono audyencyę do rozprawy na 28. kwietnia 1903 o godz. 10 rano.

Dla pozwanego ustanowiono adw. dra Geisslera kuratorem.

Tenże zastępować będzie pozwanego na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki pozwany w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Nowy Targ, 2. kwietnia 1903.

L. Dz. h. 447/2 (2) [3213]

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie ogłasza, że na podstawie wniesionej przez Dyrekcyę c. k. kolei państwowych w Stanisławowie prośby z dnia 20. lutego 1902 L 11317/2 o zarządzenie leczięż rowego wydzielenia gruntów zajętych pod budowę c. k. kolei państwowej Halicz-Ostrów w gminie Lipica górna i przepisanie tych gruntów do odnośnej księgi kolejowej — wprowadza dochodzenie wskazane przepisem §. 18 i 36 ust. z 19. maja 1874 L. 70 Dz. u. p. i zarazem wzywa wszystkich tych, którzyby się czuli pokrzywdzonymi żądanem przeniesieniem gruntów pod kolej zajętych do księgi kolejowej aby z roszczeniami swymi zgłosili się do podpisanego sądu w czasie sześciotygodniowym t. j. najdalej do dnia 30. maja 1903 r.

Równocześnie zwraca się uwagę stron interesowanych, że wszelkie prawa rzeczowe nabyte w dniu wywieszenia edyktu w podpisanym sądzie albo po tymże na gruntach mających przejść do księgi kolejowej, przeciw osobom, które te grunta przed wywłaszczaniem posiadały — nie będą uwzględnione przy przepisywaniu tychże gruntów do księgi kolejowej i że termin powyżej do zgłoszenia zakreślony nie może być przedłużonym ani też przewrócenie do stanu pierwotnego, w razie uchybienia zakreślonego terminu nie będzie mieć miejsca.

Wreszcie oznajmia się, że od obowiązku zgłoszenia się w terminie edyktalnym z ewentualnymi roszczeniami, nie uwalnia okoliczność, że zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejszych księgach gruntowych, lub w wykazach hipotecznych, że było wiadomem z jakiejkolwiek uchwały sądowej lub też jest przedmiotem dochodzenia w skutek prośby względnie skargi do sądu wniesionej.

Podwołaną na wstępie prośbę wraz z szczegółowym wykazem gruntów zajętych pod kolej — obszaru tychże i spisem dawniejszych właścicieli przejrzeć można w podpisanym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Rohatyn, dnia 1. kwietnia 1903.

Firmy.

L. cz. Firm. 43/3 (1) [3419]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Nowym Sączu ogłasza, że dnia 23. marca 1903 wpisaną została do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych firma „Bank komercyalny w Nowym Sączu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką" — „Commercial-Bank in Neu-Sandez, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung".

Przedsiębiorstwo polega na statucie uchwalonym w Nowym Sączu dnia 5 marca 1903 (aleg. I.) a tegoż przedmiotem jest dostarczanie członkom swoim na umiarkowany procent pożyczek do obrotu w gospodarstwie, rzemiośle, przemyśle i handlu za pomocą kredytu wspólnego wszystkich członków (§. 1 stat.) i nadmieniając, że na członków zarządu wybrani zostali na pierwszy 5 letni okres urzędowania t. j. do końca roku 1907, Salomon Korn, w Załubińcu, Samuel Halberstamm i Ksiel Halberstamm, w Nowym Sączu zamieszkali wszyscy przemysłowcy; firmę stowarzyszenia podpisują zborowo, albo dwaj członkowie Zarządu albo jeden członek zarządu i urzędnik stowarzyszenia prokurę posiadający.

Udział każdego członka ustanowiony został w kwocie najmniej 100 kor. wpłacalny zaraz lub miesięcznie po 2 kor., a wysokość kapitału udziałów jest nieograniczoną, wreszcie ogłoszenia Stowarzyszenia uskutecznione będą przez obwieszczenie (plakaty) na publicznych miejscach, lub także w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 11. marca 1903.

G. Zl. Firm. 167 Genoss. I. 217/9 [2534]

Kundmachung.

Eingetragen wurde in Genossenschafts-register bei der Firma „Kasa zaliczkowa i oszczędności, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką" mit dem Sitz in Suchostaw, dass in Folge Beschlusses der Generalversammlung de dtto 20. Februar 1903 diese Genossenschaft ohne vorherige Auflösung und ohne vorheriges Liquidationsverfahren aus dem hiergerichtlichen Genossenschaftsregister gelöscht wird

K. k. Kreisgericht, Abtheilung II.
Tarnopol, den 3. März 1903.

L. cz. Firm. 317/2 stow. II. 382 [2544]

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział II. w Stanisławowie, podaje do powszechnej wiadomości, że równocześnie poleca prowadzącemu rejestra, ażeby w rejestrze dla stowarzyszeń gospodarczych i zarobkowych przy firmie „Kupieckie Stowarzyszenie kredytu i obrotu handlowego w Stanisławowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną 5 krotną poręką" powzięte na nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu członków Stowarzyszenia na dniu 14. grudnia 1902 odbytem, zmiany §§ 3, 4, 5 i 46 statutów tegoż Stowarzyszenia wpisał z tem dołożeniem, iż zmiany te w księdze załączek przejrzane być mogą.

Stanisławów, 31. grudnia 1902.

G. Zl Firm. 55. Ges. II. 188 [2725]

Eintragung einer Gesellschaftsfirma.

Eingetragen wurde in das Register für Gesellschaftsfirmen.

Sitz der Firma: Tarnów.

Firmawortlaut: Hillman Kohn et Söhne.

Betriebsgegenstand: Kleiderfabrik.

Gesellschaftsform: Offene Handelsgesellschaft seit 1 Jänner 1903.

Persönlich haftende Gesellschafter (G.): Salamon Kohn und Emil Kohn, Kaufleute in Wien

Zweigniederlassung (Zw. N): der in Wien mit der Firma: gleichen Namens — bestehenden Hauptniederlassung.

Vertretungsbefugt: Die beiden Gesellschafter collectiv auch Salomon Kohn selbstständig.

Datum der Eintragung: 22. März 1903.

K. k. Kreis als Handelsgericht,
Abtheilung IV.
Tarnów, 21. März 1903.

L. cz. Firm. 227 (3/5) [2788]

Wpis firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru dla firm pojedynczych.

Siedziba firmy: Dawidkowce (powiat Czortków).

Brzmienie firmy: Spirydyon Wachowicz, młyn wodny w Dawidkowcach powiat Czortków.

Posiadacz (J.): Spirydyon Wachowicz, właściciel dóbr w Dawidkowcach,

Wpisy szczegółowe podpis firmy: pod brzmieniem firmy imię i nazwisko posiadacza firmy.

Data wpisu: Tarnopol, 10. III. 1903.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Tarnopol, dnia 10. marca 1903.

L. cz. Firm. 305/2. Stow. II. 62) [2786]

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II. w Stanisławowie podaje do powszechnej wiadomości że równocześnie poleca prowadzącemu rejestr ażeby w rejestrze dla Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Stanisławowskie Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu" (Stanislauer Creditverein für Handel und Industrie) powzięte na nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu członków tego Towarzystwa na dniu 29. listopada 1902 odbytem, zmiany statutu tegoż Towarzystwa wedle brzmienia nowo uchwalonego całego statutu z tem dołożeniem wpisał, iż zmiany te w księdze załączek przejrzane być mogą.

Stanisławów, 14. stycznia 1903.

L. cz. Firm. 97/3. stow. I. 692 [2824]

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla stowarzyszeń przy firmie: Towarzystwo dla kredytu hipotecznego i osobistego w Krakowie stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką że na walnem zgromadzeniu odbytem dnia 30. stycznia 1903 zniesiono §. 12 i 46 statutu i że według zmienionego §. 12 obecnie firmę Stowarzyszenia będzie podpisywał dyrektor łącznie z wicedyrektorem lub też trzech którychkolwiek członków zarządu, mianowicie: p. p. Zygmunt Saryusz Wilkoszewski, Herman Kroo, Karol Dettloff, Dr. Samuel Unger, Dr. Adolf Gross i Ernest Stockmar.

Kraków, dnia 17. marca 1903.

L. cz. Firm. 44/3 i 45/3. Spół. I. 107 [2785]

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm pojedynczych i spółkowych.

Wpisano w rejestrze dla firm spółkowych.

Siedziba firmy: Stanisławów.

Brzmienie firmy: Becher et Schenkelbach.

Zmiana firmy na: Becher et Schenkelbach właściciele „Becher et Goldfeld" po niemiecku „Becher et Schenkelbach. Firma-Inhaber Becher et Goldfeld".

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel towarami żelaznymi.

Wstąpił: Adolf Goldfeld, kupiec w Stanisławowie.

Wystąpił: Zallel Schenkelbach.

Obecni posiadacze wyłączni: Leiser Becher i Adolf Goldfeld.

Wpisy szczegółowe (Umowy małżeńskie Zastępstwo prowizoryczne w czasie przewodu spadkowego, rozwiązanie i ustanowienie likwidatorów i t. d.): Pod powyższą firmą wyciśniętą stampilią obaj spólnicy podpisywać będą własnoręcznie swe imiona i nazwiska.

Data wpisu: 27. lutego 1903.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy
Oddział II.
Stanisławów, dnia 27. lutego 1903.

L. cz. Firm. 102/3 pojed. III. (101) [2826]

OBWIESZCZENIE.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie zarządza wykreślenie następujących firm:

1) „Michał Kamholz" po niemiecku „Michael Kamholz" handel maszyn do szycia, zakład uboczny w Krakowie, z powodu zaniechania handlu,

2) „Judka Wellner" w Rybny i

3) „Wolf Blum" w Brzesku z powodu śmierci

Kraków, 17. marca 1903.

L. cz. Firm. 603 Pojed. I. 119/13 [2903]

Wykreślenie firmy.

Wykreślono w rejestrze dla firm pojedynczych

Siedziba firmy: Zielińce s. p. Borszczów.

Brzmienie firmy: Juda Mandel, dzierżawca młyna w Zielińcach.

Z powodu zaniechania interesu.

Data wpisu: Tarnopol, 17/12 1902.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział IV.
Tarnopol, dnia 13. grudnia 1902.

L cz. Firm. 82/3 [2894]

OBWIESZCZENIE.

Wykreślono w rejestrze dla firm pojedynczych.

Siedziba firmy: Pererów.

Brzmienie firmy: Mikołaj Aslan.

Przedmiot: przedsiębiorstwo wyrębu lasu i handel drzewem.

Z powodu rozwiązania interesu.

Data wpisu: 6. marca 1903.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy
Oddział II.
Kołomyja, dnia 4. marca 1903.

L. cz. Firm. 76/3 [2896]

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 26. marca 1903 wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że walne zgromadzenie zebrane 10. marca 1903 „Nadziei w Sądowej Wiszni, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką" zatwierdziło wybranych przez radę nadzorczą zastępców dyrektorów: Franciszka Stenitschkę c. k. oficyała sądowego w Sądowej Wiszni i Jana Chameka c. k. kancelistę sądowego w Sądowej Wiszni i przyjęło rezygnacyę Maurycego Huttera, zastępcy dyrektora.

Przemyśl, 1. kwietnia 1903.

G. Zl. Firm. 278 3/6 [2831]

Eintragung einer Gesellschaftsfirma.

Eingetragen wurde in das Register für Gesellschaftsfirmen.

Sitz der Firma: Zaleszczyki stare.

Betriebsgegenstand: Pachtung des Landtafelgutes Alt Zaleszczyki. der Brautweinbrennerei dortselbst und Viehmastung.

Gesellschaftsform: offene Handelsgesellschaft seit 1. März 1902.

Gesellschafter (G): Bernhard Meller, Sigmund Brettler beide Gutspächter, wohnhaft in Alt Zaleszczyki.

Vertretungsbefugt: beide Gesellschafter cumulativ.

Firmazeichnung (F. Z) Die Vor- und Familiennamen beider Gesellschafter kollektiv.

Datum der Eintragung: Tarnopol, 20/3 1903.

K. k. Kreisgericht, Abtheilung II.
Tarnopol, den 17. März 1903.

L. cz. Firm. 80/3 [2893]

Obwieszczenie.

Wykreślono w rejestrze dla firm pojedynczych.

Siedziba firmy: Słobódka leśna.

Brzmienie firmy: Wolf Eisenkraft.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel drzewem.

Z powodu rozwiązania interesu od r. 1896.

Data wpisu: 6 marca 1903.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.
Kołomyja, dnia 4. marca 1903.

L. cz. Firm. 76/3 [2892]

Obwieszczenie.

W rejestrze stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych uskuteczniono przy firmie: Kupieckie stowarzyszenie eskomptowego z ograniczoną poręką w Kołomyi adnotacyę, że członek Dyrekcyi Chaim Lachs zmarł i że walne zgromadzenie członków owego Stowarzyszenia z dnia 28. stycznia 1903 wybrało w miejsce jego Mojżesza Lachsa członkiem Dyrekcyi.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy
Oddział II.
Kołomyja, 16. marca 1903.

L. cz. Firm. 397 stow. II. 217 [3043]

Ogłoszenie.

Wpisano dnia 26. marca 1903 w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Spółka kredytowa budowniczych we Lwowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką", że na walnem zgromadzeniu dnia 11. marca 1903 wybrano w miejsce p. Narcyza Ulmera dyrektorem p. Napoleona Łuszczkiewicza.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.
Lwów, dnia 26. marca 1903.

L. cz. Firm. 436 stow. II. 248 [3044]

Ogłoszenie.

Wisano dnia 30. marca 1903 w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Kasa pożyczkowa we Lwowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką", że na walnem zgromadzeniu członków odbytem 22. marca 1903 uchwalono zmianę §§ 1, 4, 8, 10, 11, 12, 13, 17, 18, 19, 20, 22 statutu że w zmienionych statutach zmieniono firmę dotychczasową stowarzyszenia na „Galicyjska Kasa zaliczkowa we Lwowie stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką" i że wybrano zastępcą dyrektora p. Włodzimierza Tepę.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy
Oddział IV.
Lwów, dnia 30. marca 1903.

L. cz. Firm. 470 poj. III. 148 [3057]

Wpis firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru dla firm pojedynczych.

Siedziba firmy: Lwów,

Brzmienie firmy: Piotra Mączyńskiego zięć Stanisław Strzałkowski we Lwowie.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel naftą i pokrewnymi materyałami.

Posiadacz (I): Stanisław Strzałkowski.

Podpis firmy (F. Z.): Podpis własnoręczny właściciela pod brzmieniem firmy.

Data wpisu: 4. kwietnia 1903.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.
Lwów, dnia 4. kwietnia 1903.

G. Zl. Firm. 262. Einz. II. 139 [3045]

Löschung einer Firma.

Gelöscht wurde im Register für Einzel-Firmen.

Sitz der Firma: Lemberg.

Firmawortlaut: Michał Fischer.

Betriebsgegenstand: Holzhandel.

Infolge Geschäftsauflösung.

Datum der Eintragung: 4. März 1903.

K. k. Kreis- als Handels Gericht Abtheilung IV.

Lemberg, am 4. März 1903.

L. cz. Firm. 280 sp. III. 261 [3048]

Wpis firmy spółkowej.

Wpisano do rejestru dla firm spółkowych.

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: Sperber & Comp.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel przyborami szewskimi.

Forma spółki: jawna, spółka handlowa od 1. marca 1903.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni (G.) Zygmunt recte Schmerl Sperber i Fany recte Feige Sperber kupcy we Lwowie.

Upoważniony do zastępstwa: Zygmunt recte Schmerl Sperber.

Podpis firmy: (F. Z.) Wypisanie brzmienia firmy przez Zygmunta recte Schmerla Sperbera.

Data wpisu 14. marca 1903.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział IV.

Lwów, dnia 14. marca 1903.

L. cz. Firm. 269 sp. III. 260 [3047]

Wpis firmy spółkowej.

Wpisano do rejestru dla firm spółkowych.

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: „J. Pietzsch i Ska. biuro techniczne i elektrotechniczne we Lwowie Kręta l. 3.

Przedmiot przedsiębiorstwa: skład i sprzedaż artykułów technicznych i elektrotechnicznych.

Forma spółki: jawna spółka handlowa od 15. lutego 1903.

Spólnicy osobiście odpowiedzialnymi (G) Julia Pietzsch żona przemysłowca i Wiktor Kratochwill inżynier we Lwowie.

Upoważniony do zastępstwa: każdy ze spólników z osobna.

Podpis firmy (F. Z.) podpis jednego ze spólników pod brzmieniem firmy.

Data wpisu: 10 marca 1903.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział IV.

Lwów, dnia 10. marca 1903.

L. cz. Firm. 443 sp. III. 127 [3056]

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm pojedynczych i spółkowych.

Wpisano w rejestrze dla firm spółkowych.

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: lwowski akcyjny Zakład zastawniczy.

Na walnem zgromadzeniu odbytem 14. marca 1903 wybrano członkami zarządu dra Jana Rosnera i Bronisława Czernego a zastępcami członków zarządu Józefa Wczelaka i Henryka Winiarza. Trzecim członkiem zarządu (dyrektorem administracyjnym) wybrali członkowie zarządu w myśl §. 9. statutu Alfreda Dzikowskiego.

Data wspisu: 31. marca 1903.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 31. marca 1903.

G. Zl. Firm. 409 Einz. II. 90 [3055]

Löschung einer Firma.

Gelöscht wurde im Register für Einzel-Firmen.

Sitz der Firma: Lemberg.

Firmawortlaut: Gustaw Schneider.

Betiebsgegenstand: Caffehaus.

Infolge Todes des Eigentümers.

Datum der Eintragung: 26. März 1903.

K. k. Landes- als Handelsgericht, Abtheilung IV.

Lemberg, am 26. März 1903.

L. cz. Firm. 86 3/5 [2687]

Wpis firmy spółkowej.

Wpisano do rejestru dla firm spółkowych.

Siedziba firmy: Podwołoczyska.

Brzmienie firmy: Ch. E. Kestenbaum & Comp.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel jajami.

Forma spółki: jawna od 1. stycznia 1903.

Spólnicy (G): Chaim Kestenbaum i Markus Kesten obaj kupcy w Podwołoczyskach zamieszkali.

Upoważniony do zastępstwa: każdy ze spólników pojedynczo.

Podpis firmy (F. Z.): każdy ze spólników tylko brzmienie firmy bez osobistego swego podpisu podpisywać jest uprawniony.

Data wpisu: Tarnopol, dnia 13/2 1903.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 10. lutego 1903.

L. cz. Firm. 441 poj. II. 70 [3058]

Wykreślenie firmy.

Wykreślono w rejestrze dla firm spółkowych.

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: E. Machayski.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel towarów galanteryjnych.

Z powodu rozwiązania interesu.

Data wpisu: 31. marca 1903.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział IV.

Lwów, dnia 31. marca 1903.

L. cz. Firm. 359 poj. III. 114 [3046]

Wykreślenie firmy.

Wykreślono w rejestrze dla firm pojedynczych..

Siedziba firmy: Bóbrka.

Brzmienie firmy: Z. Gogela.

Przedmiot przedsiębiorstwa: dzierżawca apteki.

Z powodu rozwiązania intereru.

Data wpisu: 16. marca 1903.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział IV.

Lwów, dnia 16. marca 1903.

Doniesienia prywatne.

IX. Zwyczajne Ogólne Zgromadzenie

członków Kasy kredytowej w Glinianach, Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną porękę, odbędzie się dnia 5. maja 1903 o godzinie 10-tej przed południem w biurze Towarzystwa w Glinianach.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1902.
2. Wniosek o udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków za rok 1902.
3. Wniosek w sprawie rozdziału czystego zysku za rok 1902.
4. Wybór Komisyi rewizyjnej na rok 1903.

Gliniany, dnia 20. kwietnia 1903.

Rada zawiadowcza Kasy kredytowej w Glinianach,

Stawarzyszenia zarejestr. z ograniczoną poręką.

S. L. Klein sekretarz. **Abisz Neuman** prezes.

Ogłoszenie.

Stosownie do §. 11 i 33 statutów, zwołane zostało przez publiczne ogłoszenie (plakatowanie) V. Zwyczajne Walne Zgromadzenie na dzień 15. b. m. z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1902.
2. Wniosek Rady nadzorczej co do pokrycia straty z roku 1902.
3. Udzielenie Dyrekcyi absolutoryum.
4. Wybór 2 członków Dyrekcyi w miejsce ustępujących.
5. Zmiana statutów.
6. Ewentualne wnioski członków.

Ponieważ jednak Zgromadzenie w dniu powyższym nie uzyskało prawomocności do powzięcia uchwał, przeto w myśl §. 38 ustęp 2 statutów, zwołuje się niniejszem powtórnie

V. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

na dzień 3. maja 1903 o godzinie 12-tej w południe w biurze Stowarzyszenia pod l. kons. 93 z tym samym porządkiem dziennym, na które wszystkich członków się zaprasza.

Mikulińce, dnia 20. kwietnia 1903.

Zarząd Zakładu kredytowego dla handlu i przem. w Mikulińcach,

Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką.

B. Margulies, A. L. Babad, dyrektorzy. **J. Menczer.** kasyer.

Bilans

powiatowej kasy oszczędności w Sniatynie

za rok 1902 t. j. piąty rok istnienia.

Stan czynny: Pożyczki hipoteczne u 648 stron K. 542.256·74, Portfel wekslowy 1165 weksli na sumę K. 280.883, Zaliczki K. 25.944·26, Lokacye K. 58.863, Odsetki naprzód zapłacone K. 5.796·59, Gotówka K. 22.172·73, Inne K. 7.463·53, Razem 943.379·85.

Stan bierny: Wkładki na 389 książeczkach K. 424.795·55, Pożyczka komunalna w Banku krajowym K. 488.133·62, Odsetki naprzód pobrane K. 9.536·14, Inne K. 5.337·34.

Czysty zysk za rok 1902 K. 15.577·20.

Fundusz rezerwowy K. 10.931·49.

Ogólny obrót kasowy K. 2,759.730·28.

Dyrekcya powiatowej Kasy oszczędności w Śniatynie.

Władysław Solski w. r. **Włodzimierz Zagórski** w. r.

Ogłoszenie.

Zwyczajne Ogólne Zgromadzenie

członków Kasy eskontowej i oszczędności w Mielcu tow. zar. z ogr. poręką odbędzie się dnia 3. maja 1903 o godzinie 3-ciej po południu w własnym domu z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1902.
2. Wniosek na udzielenie Dyrekcyi i Radzie nadzorczej absolutoryum za rok 1902.
3. Zmiana §. 17, 55 i 78 statutu.
4. Wnioski członków.

Rachunek Bilansu z dnia 31. grudnia 1902.

Stan czynny	K	h
Gotówka	15722	37
Weksle	194349	86
Skrypta	7000	—
Nieruchomości	23000	—
Inwentarz koszta pro. i zał.	3462	93
Debitorowie	200	79
Niepodniesione procenta	388	—
Procenta z góry zapłacone	758	94
	244882	89

Stan bierny	K	h
Udziały	35447	40
Fundusz rezerwowy	3646	85
Reeskont	71573	94
Wkładki na rach. bież.	129364	35
Kredytorowie	2083	54
Niepodniesione dywid.	569	31
Odsetki naprzód pobrane	2197	50
	244882	89

Z końcem roku 1901 liczyło Towarzystwo 677 członków z wpł. udziałami 34357 kor. 40 hal. W ciągu roku 1902 przybyło 101 członków z udziałami 2851 kor. ubyło zaś 98 z udziałami 1661 zatem stan z końcem roku 1902 680 członków z udziałami 35447 kor. 40 kor. wypowiedziane udziały wynoszą kwotę 4216 kor. 50 kor.

DYREKCYA:

Moses Aschheim. **L. Herz.**

RADA NADZORCZA:

Wadje Silber. **J. Geschwind.**

L. 169.

Konkurs.

Dyrekcya Zakładu sierót i ubogich Fundacyi Stanisława hr. Skarbka w Drohowyżu poczta Mikołajów nad Dniestrem ogłasza konkurs na posadę lekarza Zakładu.

Pobory wynoszą 2000 koron rocznej płacy, pomieszkanie z opałem, trzy pięciolecia w wysokości 10% pobieranej płacy i prawo do emerytury w razie stabilizacyi.

Podania należycie udokumentowane nadsyłać należy w terminie do 10. maja b. r. na ręce Dyrekcyi Zakładu.

W Drohowyżu, dnia 16. kwietnia 1903.

L. 170.

Konkurs.

Dyrekcya Zakładu sierót i ubogich Fundacyi Stanisława hr. Skarbka w Drohowyżu poczta Mikołajów nad Dniestrem ogłasza konkurs na posadę ochmistrza-wychowawcy (dla młodzieży od 7 do 18 lat wieku) z wykształceniem i kwalifikacyą pedagogiczną.

Pobory wynoszą 1600 koron rocznej płacy, pomieszkanie wraz z opałem i światłem, trzy pięciolecia w wysokości 10% pobieranej płacy i prawo do emerytury w razie stabilizacyi.

Podania należycie udokumentowane, z dołączeniem dokładnego przebiegu życia, oraz świadectwa moralności wydanego przez Urząd gminny, a potwierdzonego przez Urząd parafialny nadsyłać należy w terminie do 31. maja 1903 na ręce Dyrekcyi Zakładu.

W Drohowyżu, 16. kwietnia 1903.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Telegram.

P. T. członków Spółki kredytowej budowniczych zawiadamia Dyrekcya, że **cement Szczakowski Portland** tylko w biurze Spółki, przy ul. **Trzeciego Maja** l. 7, po najtańszych cenach mogą kupować. Wszelkie inne materyały budowlane lub wyroby fabryczne na podstawie cennika dostarcza Spółka kredytowa swoim członkom po **najtańszych cenach w najlepszej jakości.** — Według statutu paragraf 50, członkami Stowarzyszenia mogą być przedewszystkiem upoważnieni budowniczowie, u. up. technicy cywilni, następnie majstrowie i samoistni rękodzielnicy przemysłu budowlanego, wreszcie w miarę uznania Rady nadzorczej i Dyrekcyi inne osoby lub instytucye pozostające z przemysłem budowlanym w stosunkach przez podpisanie statutu lub pisemnej deklaracyi przystąpienia po poprzedniem przyjęciu przez Dyrekcyę.

Z poważaniem **Dyrekcya.**

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarnieckiego l. 12. Telefon Nr. 527. (Zarządca Wł. J. Weber.) Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.